WYROK SĄDU (ósma izba)

z dnia 15 grudnia 2010 r.*

W sprawie T-141/08

E.ON Energie AG, z siedzibą w Monachium (Niemcy), reprezentowana początkowo przez adwokatów A. Röhlinga, C. Krohsa, F. Dietricha oraz R. Pfromma, a następnie przez A. Röhlinga, F. Dietricha oraz R. Pfromma,

strona skarżąca,

przeciwko

Komisji Europejskiej, reprezentowanej przez A. Bouqueta, V. Bottkę oraz R. Sauera, działających w charakterze pełnomocników,

strona pozwana,

* Język postępowania: niemiecki.

mającej za przedmiot skargę o stwierdzenie nieważności decyzji Komisji C(2008) 377 wersja ostateczna z dnia 30 stycznia 2008 r. o nałożeniu na skarżącą grzywny na podstawie art. 23 ust. 1 lit. e) rozporządzenia Rady (WE) nr 1/2003 za złamanie pieczęci (sprawa COMP/B-1/39.326 – E.ON Energie AG),

SĄD (ósma izba),

w składzie: M.E. Martins Ribeiro (sprawozdawca), prezes, S. Papasavvas i N. Wahl, sędziowie,

sekretarz: K. Andová, administrator,

uwzględniając procedurę pisemną i po przeprowadzeniu rozprawy w dniu 14 kwietnia 2010 r.,

wydaje następujący

Wyrok

Ramy prawne

1 Artykuł 20 ust. 2 lit. d) rozporządzenia Rady (WE) nr 1/2003 z dnia 16 grudnia 2002 r. w sprawie wprowadzenia w życie reguł konkurencji ustanowionych w art. 81 [WE] i 82 [WE] (Dz.U. 2003, L 1, s. 1) stanowi, że „[u]rzędnicy i inne towarzyszące osoby

upoważnione przez Komisję do prowadzenia kontroli mają prawo do […] pieczętowania wszelkich pomieszczeń przedsiębiorstwa i ksiąg lub rejestrów na czas i w zakresie koniecznym do przeprowadzenia kontroli".

2 Zgodnie z art. 23 ust. 1 lit. e) rozporządzenia nr 1/2003 „Komisja może w drodze decyzji nałożyć na przedsiębiorstwo i związki przedsiębiorstw grzywny nieprzekraczające 1% całkowitego obrotu uzyskanego w poprzedzającym roku obrotowym, jeżeli umyślnie lub w wyniku zaniedbania […] pieczęcie, nałożone na mocy art. 20 ust. 2 lit. d) przez urzędników lub inne osoby upoważnione przez Komisję, zostały złamane".

Okoliczności powstania sporu

3 Decyzją z dnia 24 maja 2006 r. Komisja Wspólnot Europejskich zarządziła – zgodnie z art. 20 rozporządzenia nr 1/2003 – przeprowadzenie kontroli w pomieszczeniach E.ON AG oraz zależnych od tej spółki przedsiębiorstw, w celu zweryfikowania zasadności podejrzeń, że przedsiębiorstwa te uczestniczyły w porozumieniach antykonkurencyjnych. Kontrola u skarżącej – E.ON Energie AG, spółki w pełni zależnej od E.ON – rozpoczęła się po południu w dniu 29 maja 2006 r. i została przeprowadzona w pomieszczeniach handlowych tej spółki zlokalizowanych w Monachium. Po zapoznaniu się z decyzją w sprawie kontroli skarżąca oświadczyła, że nie zamierza się jej sprzeciwiać.

4 Kontrola została przeprowadzona przez czterech przedstawicieli Komisji oraz sześciu przedstawicieli Bundeskartellamt (niemieckiego urzędu ochrony konkurencji). Dokumenty wytypowane przez tych przedstawicieli podczas kontroli w dniu 29 maja

2006 r. do bardziej szczegółowego zbadania złożone zostały w lokalu G.505, który skarżąca udostępniła Komisji. Ponieważ kontrola nie mogła zostać ukończona w tym samym dniu, kierownik zespołu przeprowadzającego kontrolę zamknął na klucz drzwi tego lokalu, zbudowane z lakierowanych płyt dźwiękochłonnych oraz z framugi z aluminium eloksydowanego, i opatrzył je urzędową pieczęcią o wymiarach 90 na 60 mm (zwaną dalej „sporną pieczęcią"). Około dwie trzecie powierzchni pieczęci przypadało na płytę drzwi, zaś pozostała jej część umieszczona była na framudze. Sporządzono protokół dokumentujący czynność opieczętowania, który podpisany został przez przedstawicieli Komisji, Bundeskartellamt i skarżącej. Kontrolerzy opuścili następnie pomieszczenia skarżącej, zabierając ze sobą klucz do lokalu G.505, który został im przekazany. W odpowiedzi na żądanie informacji skarżąca zwróciła uwagę, że oprócz klucza przekazanego Komisji w obiegu było jeszcze 20 innych kluczy – „wytrychów", które umożliwiały dostęp do lokalu G.505 (motyw 19 zaskarżonej decyzji).

5 Sporna pieczęć miała postać taśmy samoprzylepnej w kolorze niebieskim, z pasami w kolorze żółtym na górnej i dolnej krawędzi oraz żółtymi gwiazdami flagi europejskiej. Na dolnym żółtym pasie widniał tekst informujący o tym, że w razie złamania pieczęci Komisja może nałożyć grzywnę. Folia zabezpieczająca użyta do wytworzenia spornej pieczęci (zwana dalej „folią zabezpieczającą") została wyprodukowana przez spółkę 3M Europe SA (zwaną dalej „3M") w grudniu 2002 r. W pierwszym kwartale 2004 r. wskazane wyżej elementy graficzne zostały nadrukowane na folii zabezpieczającej przez drukarnię, na zlecenie Komisji.

6 Gdy pieczęć wykonana jest z plastiku, tak jak sporna pieczęć, w razie jej złamania biały klej, za pomocą którego pieczęć jest przytwierdzona do podłoża, pozostaje na nim w formie rozmieszczonych na całej powierzchni naklejki napisów „VOID" o wymiarach około 12 punktów Didota (około 5 mm). Zdjęta pieczęć jest w tych miejscach przezroczysta, wobec czego napisy „VOID" widoczne są także na jej powierzchni.

7 Po powrocie na miejsce kontroli w dniu 30 maja 2006 r., około godziny 8.45 rano, zespół przeprowadzający kontrolę stwierdził, że stan spornej pieczęci, która przylegała jeszcze do powierzchni drzwi uległ zmianie.

8 Około godziny 9.15 kierownik zespołu kontrolnego otworzył drzwi lokalu G.505. Otwarcie drzwi doprowadziło do oderwania się części spornej pieczęci przyklejonej do płyty drzwi, podczas gdy pozostała jej część była nadal przyklejona do framugi.

9 Sporządzono protokół złamania pieczęci, w którym wskazano w szczególności, co następuje:

„[…]

— cała pieczęć została przesunięta o około 2 mm w górę i w bok, tak że widoczne były ślady kleju pod pieczęcią i po jej prawej stronie;

— napis »VOID« był wyraźnie widoczny na całej powierzchni pieczęci, która jednak w dalszym ciągu przylegała zarówno do drzwi, jak i do framugi, i nie była rozdarta;

— po otwarciu drzwi przez [funkcjonariusza] Komisji (pana K.), w trakcie której to czynności pieczęć pozostawała nienaruszona, tzn. nie została rozerwana, białe ślady napisu »VOID« były widoczne na tylnej stronie pieczęci (na powierzchni pokrytej klejem);

— po odklejeniu pieczęci biały napis »VOID« pozostaje zwykle na podłożu, i tak też było zasadniczo w tym przypadku, ponieważ napis ten znajdował się faktycznie na powierzchni drzwi;

— liczne białe ślady obecne były jednak także na pokrytej klejem powierzchni pieczęci, nie w znajdujących się na tylnej stronie pieczęci miejscach przezroczystych odpowiadających kształtem napisowi »VOID«, ale obok tych miejsc".

10 Protokół dokumentujący złamanie pieczęci został podpisany przez przedstawiciela Komisji i przedstawiciela Bundeskartellamt. Skarżąca odmówiła złożenia podpisu.

11 W dniu 30 maja 2006 r. po południu wykonano fotografie cyfrowe pieczęci przy użyciu telefonu komórkowego.

12 W dniu 31 maja 2006 r. skarżąca złożyła „uzupełniające oświadczenie […] do protokołu nałożenia pieczęci z dnia 30 maja 2006 r.", w następującym brzmieniu:

„1. Po otwarciu drzwi nie stwierdzono żadnej zmiany stanu dokumentów przechowywanych w lokalu.

2. Po usunięciu pieczęci wieczorem w dniu 30 maja, w celu zastąpienia jej nową pieczęcią, napis »VOID« widoczny na framudze drzwi nie został wcale zmazany.

3. Pan K. uczestniczył w nałożeniu pieczęci poprzedniego wieczoru i odniósł wrażenie, że pieczęć była nietypowo wydłużona".

13 W dniu 9 sierpnia 2006 r. Komisja skierowała do skarżącej żądanie informacji, zgodnie z art. 18 rozporządzenia nr 1/2003. Skarżąca ustosunkowała się do tego żądania w piśmie z dnia 23 sierpnia 2006 r. Żądania informacji skierowano także do spółki 3M – w dniu 29 sierpnia 2006 r., do przedsiębiorstwa sprzątającego świadczącego usługi na rzecz skarżącej (zwanego dalej „przedsiębiorstwem sprzątającym") – w dniu 31 sierpnia 2006 r. oraz do służb ochroniarskich skarżącej – w dniu 1 września 2006 r.

14 Dziesięciu członków zespołu przeprowadzającego kontrolę wypełniło kwestionariusze zawierające ich uwagi na temat nałożenia spornej pieczęci oraz stanu, w jakim pieczęć znajdowała się rano w dniu 30 maja 2006 r.

15 W dniu 2 października 2006 r. Komisja skierowała do skarżącej pismo w sprawie przedstawienia zarzutów. Na podstawie informacji, którymi dysponowała ta instytucja, uznała ona w szczególności, że sporna pieczęć została złamana i że ze względu na sprawowaną przez skarżącą w kontrolowanym budynku władzę organizacyjną, należy obciążyć ją odpowiedzialnością za złamanie pieczęci.

16 W dniu 13 listopada 2006 r. skarżąca przedłożyła uwagi do pisma w sprawie przedstawienia zarzutów.

17 W dniu 6 grudnia 2006 r. na żądanie skarżącej funkcjonariusz ds. przesłuchań przeprowadził przesłuchanie, w którym uczestniczyła także spółka 3M.

18 W dniu 21 grudnia 2006 r. na żądanie Komisji spółka 3M potwierdziła na piśmie pewne oświadczenia złożone podczas przesłuchania.

19 W trakcie postępowania administracyjnego skarżąca przedstawiła Komisji trzy ekspertyzy sporządzone przez institut de sciences naturelles et de médicine (instytut nauk przyrodniczych i medycyny, zwany dalej „instytutem").

20 W dniu 21 marca 2007 r. instytut przeprowadził pierwszą z ekspertyz (zwaną dalej „pierwszą ekspertyzą instytutu"), w ramach której przeanalizowano reakcję spornej pieczęci na działanie sił tnących i oddzierających.

21 W dniu 11 kwietnia 2007 r. Komisja powierzyła panu Kr. – zaprzysiężonemu biegłemu w dziedzinie technik klejenia i zachowań tworzyw sztucznych sporządzenie opinii na temat pewnych aspektów funkcjonalności spornej pieczęci i posługiwania się nią. Pierwsza opinia tego biegłego (zwana dalej „pierwszą opinią pana Kr.") została sporządzona w dniu 8 maja 2007 r.

22 W dniu 15 maja 2007 r. instytut przedstawił drugą ekspertyzę (zwaną dalej „drugą ekspertyzą instytutu"), w której analizie poddano reakcję spornej pieczęci na obciążenia rozciągająco-tnące, obciążenia ściskająco-tnące oraz na obciążenia oddzierające po zastosowaniu preparatu czyszczącego Synto (zwanego dalej „Synto").

23 Pismem z dnia 6 czerwca 2007 r. Komisja poinformowała skarżącą o nowych ustaleniach faktycznych poczynionych po wystosowaniu pisma w sprawie przedstawienia zarzutów na podstawie oświadczeń złożonych przez spółkę 3M oraz na podstawie pierwszej opinii pana Kr. i umożliwiła skarżącej przedstawienie w tym względzie uwag na piśmie.

24 W dniu 6 lipca 2007 r. skarżąca przedstawiła Komisji swe uwagi na piśmie oraz zażądała przeprowadzenia kolejnego przesłuchania. Żądanie to zostało oddalone.

25 W dniu 1 października 2007 r. skarżąca przedłożyła Komisji trzecią ekspertyzę instytutu, sporządzoną w dniu 27 września 2007 r. (zwaną dalej „trzecią ekspertyzą instytutu"), w której analizie poddano reakcję spornej pieczęci na obciążenia oddzierające przy uwzględnieniu procesu starzenia się, zastosowania Synto oraz wilgotności powietrza.

26 Komisja zwróciła się następnie do pana Kr. o skomentowanie argumentów i uwag zawartych w piśmie skarżącej z dnia 6 lipca 2007 r. oraz w drugiej i trzeciej ekspertyzie instytutu. W dniu 20 listopada 2007 r. pan Kr. sporządził swą drugą opinię (zwaną dalej „drugą opinią pana Kr.").

27 Pismem z dnia 23 listopada 2007 r. Komisja poinformowała skarżącą o dodatkowych ustaleniach faktycznych poczynionych po wystosowaniu pisma z dnia 6 czerwca 2007 r. Jednocześnie Komisja udzieliła skarżącej dostępu do stosownych dokumentów, w szczególności zaś do drugiej opinii pana Kr.

28 W dniu 10 grudnia 2007 r. skarżąca przedstawiła swe stanowisko na temat dokumentów przesłanych w dniu 23 listopada 2007 r.

29 W dniu 15 stycznia 2008 r. Komisja otrzymała od skarżącej kolejne pismo, do którego załączone były złożone pod przysięgą oświadczenia 20 osób, które według skarżącej były w posiadaniu klucza umożliwiającego dostęp do lokalu G.505 wieczorem w dniu 29 maja 2006 r. (zwanych dalej „posiadaczami kluczy"). W ramach rzeczonych oświadczeń osoby te zapewniły, że we właściwym okresie (a mianowicie od godziny 19.00 dnia 29 maja 2006 r. do godziny 9.30 dnia 30 maja 2006 r.) albo nie przebywały w budynku G, albo też nie otwierały drzwi omawianego lokalu (motyw 42 zaskarżonej decyzji).

30 W dniu 30 stycznia 2008 r. Komisja wydała decyzję C(2008) 377 wersja ostateczna o nałożeniu na skarżącą grzywny na podstawie art. 23 ust. 1 lit. e) rozporządzenia Rady (WE) nr 1/2003 za złamanie pieczęci (sprawa COMP/B-1/39.326 – E.ON Energie AG) (zwaną dalej „zaskarżoną decyzją"), której streszczenie opublikowano w *Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej* z dnia 19 września 2008 r. (Dz.U. C 240, s. 6).

31 Sentencja zaskarżonej decyzji stanowi:

„Artykuł 1

E.ON Energie AG złamała pieczęć nałożoną przez funkcjonariuszy Komisji zgodnie z art. 20 ust. 2 lit. d) rozporządzenia nr 1/2003 oraz naruszyła art. 23 ust. 1 lit. e) tego rozporządzenia, przynajmniej nieumyślnie.

Artykuł 2

Za naruszenie opisane w art. 1 na E.ON Energie AG nałożona zostaje grzywna w kwocie 38 000 000 EUR.

[…]" [tłumaczenie nieoficjalne, podobnie jak wszystkie cytaty z zaskarżonej decyzji poniżej].

Przebieg postępowania i żądania stron

32 Pismem złożonym w sekretariacie Sądu w dniu 15 kwietnia 2008 r. skarżąca wniosła niniejszą skargę.

33 Skarżąca wnosi do Sądu o:

— stwierdzenie nieważności zaskarżonej decyzji;

— tytułem żądania ewentualnego – obniżenie wysokości nałożonej grzywny do właściwej kwoty;

— obciążenie Komisji kosztami postępowania.

34 Komisja wnosi do Sądu o:

— oddalenie skargi w całości;

— obciążenie strony skarżącej kosztami postępowania.

35 Na podstawie sprawozdania sędziego sprawozdawcy Sąd (ósma izba) zdecydował o otwarciu procedury ustnej. Na rozprawie w dniu 14 kwietnia 2010 r. wysłuchane zostały wystąpienia stron i ich odpowiedzi na pytania Sądu.

Co do prawa

36 W uzasadnieniu skargi skarżąca podnosi dziewięć zarzutów. Siedem pierwszych zarzutów dotyczy stwierdzenia złamania pieczęci, zaś dwa ostatnie – kwoty grzywny.

37 Zarzut pierwszy dotyczy naruszenia zasady ciężaru dowodu, drugi – naruszenia „zasady inkwizycyjności", trzeci – błędności założenia, że pieczęć została nałożona prawidłowo, czwarty – błędności założenia co do „ewidentnego stanu" pieczęci następnego dnia, piąty – błędności założenia co do zdatności folii zabezpieczającej do

urzędowego nakładania pieczęci przez Komisję, szósty – braku rozpatrzenia przez Komisję „alternatywnych wersji przebiegu zdarzeń", które mogły prowadzić do zmiany stanu spornej pieczęci, siódmy – naruszenia zasady domniemania niewinności, ósmy – naruszenia art. 23 ust. 1 rozporządzenia nr 1/2003 przez to, że nie wykazano żadnej winy skarżącej, a wreszcie dziewiąty – naruszenia art. 253 WE oraz zasady proporcjonalności przy ustalaniu kwoty grzywny.

W przedmiocie zarzutu pierwszego dotyczącego naruszenia zasady ciężaru dowodu

Argumenty stron

38 Skarżąca podnosi, że zgodnie z paremią in dubio pro reo, zasadą domniemania niewinności wyrażoną w art. 6 ust. 2 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności podpisanej w Rzymie w dniu 4 listopada 1950 r. (zwanej dalej „EKPC") oraz zgodnie z art. 2 zdanie pierwsze rozporządzenia nr 1/2003, w postępowaniach mogących prowadzić do nałożenia grzywien na podstawie prawa kartelowego ciężar dowodu spoczywa na Komisji. Ponieważ instytucja ta zobowiązana jest do poszanowania podstawowych gwarancji prawa karnego oraz do udowodnienia w wymagany prawem sposób istnienia naruszenia, ewentualne wątpliwości w tym względzie winna ona interpretować na korzyść zainteresowanego przedsiębiorstwa. Według skarżącej z orzecznictwa wynika, że gdy Komisja przyjmuje założenie, że u źródła wystąpienia stwierdzonych faktów może leżeć jedynie popełnienie naruszenia, wystarczy wykazać istnienie okoliczności, które stawiają w odmiennym świetle fakty wykazane przez Komisję i które pozwalają tym samym na inne przekonywające wyjaśnienie faktów, na podstawie których Komisja stwierdziła istnienie naruszenia.

39 Co się tyczy twierdzenia Komisji, zgodnie z którym zmiana stanu spornej pieczęci stanowiła w każdym razie „widoczny dowód" wystąpienia istotnego elementu złamania pieczęci, skarżąca podnosi, że dowód taki jest niezgodny z paremią in dubio pro reo. W postępowaniu prowadzonym na podstawie art. 23 ust. 1 rozporządzenia nr 1/2003 „widoczny dowód" nie stanowi dopuszczalnego środka dowodowego i w żadnym razie nie wystarcza do udowodnienia, że popełnione zostało naruszenie podlegające grzywnie. Nawet jeśli mówiąc o „widocznym dowodzie", Komisja miała w rzeczywistości na myśli dowód poszlakowy, to nie przedstawiła ona żadnego dowodu, ponieważ nie wykazała istnienia jakiejkolwiek poszlaki.

40 W niniejszej sprawie spoczywający na Komisji ciężar dowodu uległ zresztą zaostrzeniu ze względu na zachowanie jej samej.

41 Po pierwsze, w związku z użyciem spornej pieczęci Komisja nie podjęła właściwych środków, by ograniczyć ryzyko „fałszywych reakcji pozytywnych" (czyli pojawienia się na spornej pieczęci napisów „VOID" mimo braku oderwania jej od podłoża), w szczególności dlatego że przekroczony został okres przechowywania pieczęci. Tak więc Komisja powinna była udowodnić, że pomimo upływu maksymalnego okresu przechowywania spornej pieczęci zachowała ona swe właściwości i pozostawała zdatna do użytku w nocy z 29 na 30 maja 2006 r. Wytyczne producenta są w tym względzie niewystarczające, jako że firma 3M wskazała jedynie na etykietce informacyjnej umieszczonej na folii zabezpieczającej (zwanej dalej „etykietką techniczną"), że maksymalny okres przechowywania wynosi dwa lata, i również, udzielając odpowiedzi na pytania z kwestionariusza Komisji, nie przedstawiła definitywnego stanowiska na temat dokładnego terminu zdatności produktu do użytku. Za dowód taki nie można także uznać testów przeprowadzanych przez pana Kr., których obiektem nie była zresztą sama sporna pieczęć. Wreszcie z ekspertyz instytutu wynika, że pieczęcie samoprzylepne wykazują zwiększoną wrażliwość na oddziaływanie czynników zewnętrznych towarzyszących ich nakładaniu oraz na stopień wilgotności powietrza.

42 Po drugie, Komisja nie podjęła na miejscu środków koniecznych do zabezpieczenia dowodów, które to środki sprowadzałyby się do wykonania fotografii spornej pieczęci przed otwarciem drzwi, w szczególności w świetle uwag dotyczących stanu spornej pieczęci poczynionych przez przedstawicieli skarżącej w obecności funkcjonariuszy Komisji, rano w dniu 30 maja 2006 r. W tym względzie sam protokół złamania pieczęci nie stanowi wystarczającego dowodu na okoliczność stanu spornej pieczęci, gdyż sporządzony on został po przeprowadzeniu kontroli.

43 W świetle paremii in dubio pro reo oraz będącego wynikiem zachowania Komisji zaostrzenia ciężaru dowodu nie jest możliwe stwierdzenie złamania pieczęci przez skarżącą. Komisja nie wykazała zatem istotnego elementu naruszenia w sposób, który pozwalałby na usunięcie wszelkich uzasadnionych wątpliwości w tym względzie.

44 Wbrew stanowisku Komisji rozpatrywany zarzut nie jest abstrakcyjny, lecz dotyczy on konkretnie braku dowodu na to, że okoliczności, których zaistnienie przypisywane jest skarżącej, doprowadziły do zmiany stanu spornej pieczęci. Tak więc nawet bez ekspertyz przedstawionych przez skarżącą nałożenie sankcji w postaci grzywny nie byłoby uzasadnione. W postępowaniu prowadzącym do wydania decyzji o nałożeniu grzywny przedstawianie okoliczności łagodzących czy też „alternatywnych wersji przebiegu zdarzeń" nie jest zadaniem zainteresowanego przedsiębiorstwa. Wprost przeciwnie, to Komisja powinna kompleksowo zbadać wszystkie okoliczności obciążające i łagodzące oraz dostarczyć absolutny i niepozostawiający żadnych uzasadnionych wątpliwości dowód na to, że okoliczności, których wystąpienie przypisywane jest skarżącej, doprowadziły do zmiany stanu spornej pieczęci. Samo prawdopodobieństwo popełnienia naruszenia nie wystarczy do nałożenia grzywny, tym bardziej że skarżąca wskazała na istnienie wystarczająco poważnych wątpliwości co do przebiegu postępowania dowodowego.

45 Nawet gdyby uznać, że Komisja dostarczyła na wstępie wystarczająco przekonywające dowody na okoliczność istnienia elementów konstytutywnych złamania pieczęci, to jednak skarżąca zdołała dostarczyć dowody przeciwne. W każdym razie udało jej się wywołać wątpliwości co do tego, że dostarczone przez Komisję dowody są wystarczające do wykazania, że naruszenie zaistniało. Wbrew temu, co sugeruje Komisja, w motywie 44 zaskarżonej decyzji, skarżąca nie ograniczyła się – w odniesieniu do kwestii zaistnienia złamania pieczęci – do „samego wspomnienia o innym możliwym wyjaśnieniu" czy też „wspomnienia o teoretycznej możliwości […] nietypowego przebiegu zdarzeń", ale oparła się na kilku ekspertyzach instytutu po to, by wykazać, że pewne okoliczności, a mianowicie wykorzystanie przeterminowanej pieczęci, wilgotność powietrza, drgania, jakim podlegały drzwi i framuga, a także wynikające stąd napięcia tnące, jak również oddziaływanie środka Synto, mogły powodować osuwanie się spornej pieczęci, prowadzące do powstania „wrażenia uszkodzenia" stwierdzonego przez zespół kontrolny. W postępowaniu prowadzącym do wydania decyzji o nałożeniu grzywny ewentualne okoliczności szczególne dotyczące wyboru materiału, z którego wykonana jest pieczęć (w tym przypadku folii zabezpieczającej), jego przechowywania i wykorzystania przez Komisję nie mogą po prostu zostać uznane za pozbawione znaczenia.

46 Na koniec skarżąca proponuje – zgodnie z art. 65 lit. c) regulaminu postępowania przed Sądem – aby w charakterze świadków przesłuchać jej adwokata oraz pełnomocnika E.ON na okoliczność stanu, w jakim znajdowała się pieczęć rano w dniu 30 maja 2006 r.

47 Komisja wnosi o odrzucenie zarzutu pierwszego, twierdząc, że został on sformułowany w sposób abstrakcyjny oraz bez zbadania konkretnych skutków dla oceny dowodów i zaskarżonej decyzji. Posiłkowo instytucja ta odpiera także argumenty podniesione przez skarżącą.

Ocena Sądu

48 Z art. 2 rozporządzenia nr 1/2003, jak również z utrwalonego orzecznictwa odnoszącego się do kwestii stosowania art. 81 WE i 82 WE wynika, że w dziedzinie prawa konkurencji w przypadku sporu co do istnienia naruszenia reguł konkurencji na Komisji spoczywa ciężar dowodu na okoliczność naruszeń, które stwierdza, oraz przedstawienia środków dowodowych mogących wykazać w stopniu wystarczającym w świetle wymogów prawa okoliczności faktyczne wskazujące na takie naruszenie (wyroki Trybunału: z dnia 17 grudnia 1998 r. w sprawie C-185/95 P Baustahlgewebe przeciwko Komisji, Rec. s. I-8417, pkt 58; i z dnia 6 stycznia 2004 r. w sprawach połączonych C-2/01 P i C-3/01 P BAI i Komisja przeciwko Bayer, Rec. s. I-23, pkt 62; wyrok Sądu z dnia 17 września 2007 r. w sprawie T-201/04 Microsoft przeciwko Komisji, Zb.Orz. s. II-3601, pkt 688). W tym celu instytucja ta powinna zebrać zgodne i wystarczająco dokładne dowody, tak aby uzasadnić twierdzenie, że zostało popełnione naruszenie (zob. podobnie wyroki Trybunału: z dnia 28 marca 1984 r. w sprawach połączonych 29/83 i 30/83 CRAM i Rheinzink przeciwko Komisji, Rec. s. 1679, pkt 20; z dnia 31 marca 1993 r. w sprawach połączonych C-89/85, C-104/85, C-114/85, C-116/85, C-117/85 i od C-125/85 do C-129/85 Ahlström Osakeytiö i in. przeciwko Komisji, Rec. s. I-1307, pkt 127; wyrok Sądu z dnia 21 stycznia 1999 r. w sprawach połączonych T-185/96, T-189/96 i T-190/96 Riviera Auto Service i in. przeciwko Komisji, Rec. s. II-93, pkt 47).

49 Ponadto należy przypomnieć, że sąd wspólnotowy w ramach skargi o stwierdzenie nieważności na podstawie art. 230 WE ma za zadanie jedynie kontrolę legalności zaskarżonego aktu (wyrok Sądu z dnia 8 lipca 2004 r. w sprawach połączonych T-67/00, T-68/00, T-71/00 i T-78/00 JFE Engineering i in. przeciwko Komisji, Zb.Orz. s. II-2501, pkt 174).

50 Stąd rola sądu, który prowadzi postępowanie w przedmiocie skargi o stwierdzenie nieważności decyzji Komisji stwierdzającej istnienie naruszenia zasad konkurencji i nakładającej grzywny na jej adresatów, polega na zbadaniu, czy dowody i inne środki powołane przez Komisję w jej decyzji są wystarczające dla wykazania istnienia zarzucanego naruszenia (ww. w pkt 49 wyrok w sprawie JFE Engineering i in. przeciwko Komisji, pkt 175).

51 Ponadto, jeżeli sąd ma wątpliwości, to należy je rozpatrywać na korzyść przedsiębiorstw będących adresatami decyzji stwierdzającej naruszenie (zob. podobnie wyrok Trybunału z dnia 14 lutego 1978 r. w sprawie 27/76 United Brands i United Brands Continentaal przeciwko Komisji, Rec. s. 207, pkt 265). Sąd nie może zatem dojść do wniosku, że Komisja wykazała istnienie danego naruszenia w sposób zgodny z prawem, jeżeli ma jeszcze co do tego wątpliwości, w szczególności w ramach skargi o stwierdzenie nieważności decyzji nakładającej grzywnę (ww. w pkt 49 wyrok w sprawie JFE Engineering i in. przeciwko Komisji, pkt 177).

52 W tej ostatniej sytuacji należy bowiem uwzględnić zasadę domniemania niewinności, wyrażoną w szczególności w art. 6 ust. 2 EKPC, zaliczającą się do praw podstawowych, które zgodnie z orzecznictwem Trybunału, potwierdzonym ponadto przez preambułę Jednolitego aktu europejskiego i przez art. 6 ust. 2 Traktatu o Unii Europejskiej oraz przez art. 47 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej, proklamowanej w dniu 7 grudnia 2000 r. w Nicei (Dz.U. C 364, s. 1), podlegają ochronie we wspólnotowym porządku prawnym. Uwzględniając charakter danych naruszeń oraz charakter i stopień dotkliwości sankcji nałożonych z ich powodu, zasada domniemania niewinności obowiązuje w szczególności w postępowaniach w sprawie naruszenia zasad konkurencji obowiązujących przedsiębiorstwa, które mogą zakończyć się nałożeniem grzywien lub kar pieniężnych (zob. podobnie m.in. wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka: z dnia 21 lutego 1984 r. w sprawie Öztürk, seria A, nr 73; z dnia 25 sierpnia 1987 r. w sprawie Lutz, seria A, nr 123-A; wyroki Trybunału: z dnia 8 lipca 1999 r. w sprawie C-199/92 P Hüls przeciwko Komisji, Rec. s. I-4287, pkt 149, 150; w sprawie C-235/92 P Montecatini przeciwko Komisji, Rec. s. I-4539, pkt 175, 176; ww. w pkt 49 wyrok w sprawie JFE Engineering i in. przeciwko Komisji, pkt 178).

53 Skarżąca powołuje się na orzecznictwo dotyczące uzgodnionych praktyk zakazanych przez art. 81 WE, zgodnie z którym zbieżność zachowań może być traktowana jako dowód porozumienia jedynie wówczas, gdy porozumienie stanowi jedyne możliwe do przyjęcia wytłumaczenie tej zbieżności (ww. w pkt 48 wyrok w sprawie CRAM i Rheinzink przeciwko Komisji, pkt 16). Co się tyczy uzgodnionych praktyk, to zadaniem Komisji jest zbadanie – w świetle argumentacji przedstawionej w postępowaniu administracyjnym przez zainteresowane przedsiębiorstwa – wszelkich możliwych

wyjaśnień analizowanych zachowań i uznanie, że dane zachowanie nosi znamiona naruszenia tylko wówczas, gdy jest to jedyne możliwe do przyjęcia wyjaśnienie.

54 Jeżeli zatem Komisja stwierdza naruszenie reguł konkurencji na podstawie oceny zachowania zainteresowanych przedsiębiorstw, sąd Unii będzie musiał stwierdzić nieważność stosownej decyzji, gdy przedsiębiorstwa te przedstawią argumenty, które stawiają w odmiennym świetle fakty wykazane przez Komisję i które pozwalają tym samym na inne przekonywające wyjaśnienie faktów, na podstawie których Komisja stwierdziła istnienie naruszenia (ww. w pkt 48 wyroki: w sprawie CRAM i Rheinzink przeciwko Komisji, pkt 16; w sprawie Ahlström Osakeyhtiö i in. przeciwko Komisji, pkt 126, 127).

55 Jednakże tak samo jak w sytuacji, gdy w ramach stwierdzenia naruszenia art. 81 WE i 82 WE Komisja opiera się na dowodach z dokumentów, to zainteresowane przedsiębiorstwa są zobowiązane nie tylko do samego przedstawienia przekonywającej alternatywy dla stanowiska Komisji, lecz również do wykazania, że dowody przytoczone w zaskarżonej decyzji w celu wykazania istnienia naruszenia są niewystarczające (zob. podobnie wyrok Sądu z dnia 20 kwietnia 1999 r. w sprawach połączonych od T-305/94 do T-307/94, od T-313/94 do T-316/94, T-318/94, T-325/94, T-328/94, T-329/94 i T-335/94 Limburgse Vinyl Maatschappij i in. przeciwko Komisji, pkt 725–728; ww. w pkt 49 wyrok w sprawie JFE Engineering i in. przeciwko Komisji, pkt 187), należy uznać, że w sytuacji takiej jak rozpatrywana w niniejszym postępowaniu, w której Komisja opiera się na dowodach bezpośrednich, to zainteresowane przedsiębiorstwa winny wykazać, że dowody przedstawione przez Komisję są niewystarczające. Orzeczono już, że takie odwrócenie ciężaru dowodu nie narusza zasady domniemania niewinności (zob. podobnie ww. w pkt 52 wyrok w sprawie Montecatini przeciwko Komisji, pkt 181).

56 Należy nadto podkreślić, że przedsiębiorstwo nie może przenieść ciężaru dowodu na stronę pozwaną, powołując się na okoliczności, których nie jest w stanie udowodnić (zob. podobnie wyrok Sądu z dnia 8 lipca 2004 r. w sprawie T-44/00 Mannesmannröhren-Werke przeciwko Komisji, Zb.Orz. s. II-2223, pkt 262; ww. w pkt 49 wyrok w sprawie JFE Engineering i in. przeciwko Komisji, pkt 343). Inaczej mówiąc, gdy Komisja opiera się na dowodach, które co do zasady są wystarczające do wykazania istnienia naruszenia, zainteresowane przedsiębiorstwo nie może poprzestać na wskazaniu możliwości zaistnienia okoliczności, która mogłaby mieć wpływ na moc dowodową rzeczonych dowodów, aby to na Komisji spoczął ciężar udowodnienia, że okoliczność ta nie mogła mieć wpływu na moc dowodową stosownych dowodów. Wprost przeciwnie, z wyjątkiem sytuacji, gdy zainteresowane przedsiębiorstwo zostaje pozbawione możliwości dostarczenia takiego dowodu w wyniku zachowania samej Komisji (zob. podobnie ww. wyrok w sprawie Mannesmannröhren-Werke przeciwko Komisji, pkt 261, 262; ww. w pkt 49 wyrok w sprawie JFE Engineering i in. przeciwko Komisji, pkt 342, 343), to właśnie zainteresowane przedsiębiorstwo powinno wykazać w wymagany prawem sposób, z jednej strony, zaistnienie okoliczności, na którą się ono powołuje, a z drugiej strony, że okoliczność ta podważa moc dowodową dowodów, na których oparła się Komisja.

57 W ramach rozpatrywanego zarzutu skarżąca twierdzi, że w zaskarżonej decyzji Komisja powinna była wykazać w sposób pozwalający na usunięcie wszelkich wątpliwości, że odpowiedzialnością za stwierdzoną w dniu 30 maja 2006 r. zmianę stanu spornej pieczęci należy obarczyć właśnie skarżącą, po wykazaniu, że różne wskazane przez nią okoliczności nie mogą stanowić wyjaśnienia takiego stanu pieczęci. Według skarżącej jej zadaniem nie jest dostarczanie dowodu istnienia okoliczności łagodzących czy też „alternatywnych wersji przebiegu zdarzeń". Samo prawdopodobieństwo popełnienia naruszenia nie może uzasadniać nałożenia grzywny, zwłaszcza że skarżąca w wystarczający sposób wskazała na istnienie wątpliwości co do przebiegu postępowania dowodowego. W ramach zarzutu pierwszego skarżąca podnosi mianowicie kwestie przeterminowania spornej pieczęci, wilgotności powietrza, drgań, jakim podlegały drzwi i framuga, powstałych w związku z tym napięć tnących, a także oddziaływania środka Synto, które to czynniki mogły powodować osuwanie się spornej pieczęci, prowadzące do powstania „wrażenia uszkodzenia" stwierdzonego przez zespół kontrolny.

58 W tym względzie należy zaznaczyć, że wbrew stanowisku Komisji zarzut podniesiony przez skarżącą nie jest abstrakcyjny, gdyż twierdzi w nim ona zasadniczo, że w wyniku naruszenia przez Komisję zasad dotyczących ciężaru dowodu we wspólnotowym prawie konkurencji instytucja ta nie zdołała wykazać w wymagany prawem sposób, że okoliczności przypisywane skarżącej doprowadziły do zmiany stanu spornej pieczęci, co uzasadnia stwierdzenie nieważności zaskarżonej decyzji.

59 Z zaskarżonej decyzji wynika jednak, że Komisja nie naruszyła zasad dotyczących ciężaru dowodu. Z jednej bowiem strony w motywie 44 zaskarżonej decyzji wyraźnie wskazano, że „zadaniem Komisji jest przedstawienie faktów koniecznych do udowodnienia, że zarzucane złamanie pieczęci miało miejsce". Z drugiej strony Komisja stwierdziła, że pieczęć została złamana na podstawie stanu, w jakim rano w dniu 30 maja 2006 r. znajdowała się sporna pieczęć, która – jak twierdzi ta instytucja – zawierała napisy „VOID" na całej swej powierzchni oraz pozostałości kleju na tylnej stronie, co potwierdzają także w szczególności oświadczenia kontrolerów Komisji i Bundeskartellamt, jak również zapisy zawarte w protokole złamania pieczęci (motywy 75, 76 zaskarżonej decyzji).

60 Stąd powołując się w szczególności na oświadczenia sześciu kontrolerów obecnych w miejscu kontroli oraz na fakt podpisania przez skarżącą protokołu z nałożenia pieczęci, Komisja stwierdziła najpierw, że wieczorem w dniu 29 maja 2006 r. miało miejsce prawidłowe nałożenie spornej pieczęci (motywy 50, 51 zaskarżonej decyzji). Następnie instytucja ta stwierdziła – jak wskazano powyżej w pkt 59 – że rano w dniu 30 maja 2006 r. stan pieczęci uległ zmianie, co dowodzi jej zdaniem, że popełnione zostało naruszenie polegające na złamaniu pieczęci.

61 Niezależnie od mocy dowodowej dowodów, na których oparła się Komisja i które należy ocenić w ramach analizy zarzutów od trzeciego do piątego, w motywie 44

zaskarżonej decyzji Komisja słusznie uznała, że „samo wspomnienie o teoretycznej możliwości […] nietypowego przebiegu zdarzeń nie może wystarczyć", by wykluczyć zaistnienie naruszenia. Zgodnie bowiem z zasadami opisanymi powyżej w pkt 55 i 56, zadaniem skarżącej jest nie tylko wykazanie faktycznego wystąpienia poszczególnych okoliczności przywoływanych przez nią w celu wyjaśnienia stanu, w jakim sporna pieczęć znajdowała się w dniu 30 maja 2006 r., ale także wykazanie, że okoliczności te podważają moc dowodową dowodów przedstawionych przez Komisję.

62 W zaskarżonej decyzji Komisja zbadała przedstawione przez skarżącą w postępowaniu administracyjnym alternatywne wyjaśnienia stanu, w jakim sporna pieczęć znajdowała się w dniu 30 maja 2006 r. Komisja uznała jednak, że wyjaśnienia te nie świadczą o tym, że zmieniony stan pieczęci był wynikiem okoliczności innych niż jej złamanie (motywy 62–68, 77–98 zaskarżonej decyzji). Wobec powyższego nie można stwierdzić żadnego naruszenia zasad dotyczących ciężaru dowodu.

63 Skarżąca nie może wreszcie twierdzić, że dwie okoliczności, a mianowicie przeterminowanie spornej pieczęci i brak fotografii obrazujących stan spornej pieczęci przed otwarciem drzwi, spowodowały zaostrzenie ciężaru dowodu spoczywającego na Komisji. Przy założeniu, że okoliczności te zostaną dowiedzione w wystarczający sposób, trzeba będzie zbadać, czy w świetle przedstawionych przez skarżącą argumentów dotyczących tych okoliczności dowody dostarczone przez Komisję uzasadniają w wymagany prawem sposób stwierdzenie złamania pieczęci w rozumieniu art. 23 ust. 1 lit. e) rozporządzenia nr 1/2003. Badanie to zostanie przeprowadzone w ramach analizy zarzutów od trzeciego do piątego.

64 Z powyższego wynika, że zarzut pierwszy należy oddalić.

W przedmiocie zarzutu drugiego dotyczącego naruszenia „zasady inkwizycyjności"

Argumenty stron

65 Odwołując się do wyroków Trybunału z dnia 13 lipca 1966 r. w sprawach połączonych 56/64 i 58/64 Consten i Grundig przeciwko Komisji, Rec. s. 429, i z dnia 21 listopada 1991 r. w sprawie C-269/90 Technische Universität München, Rec. s. I-5469, skarżąca przypomina, że zgodnie z „zasadą inkwizycyjności" Komisja ma obowiązek działać z urzędu w celu wyjaśnienia faktów oraz zbadania w sposób staranny i bezstronny wszystkich istotnych okoliczności danej sprawy. Tymczasem w niniejszej sprawie „zasada" ta została naruszona.

66 Po pierwsze, Komisja powinna była usunąć „oczywiste niejasności" dotyczące składu środka Synto. Komisja nie powinna była poprzestawać na stwierdzeniu, że nie wie, jakim produktem posłużył się instytut na potrzeby swych ekspertyz (motyw 85 zaskarżonej decyzji). W swej drugiej ekspertyzie instytut wykazał obecność w produkcie Synto 2-(2-butoksyetoksy)etanolu. Składnik ten atakuje znaczną ilość substancji organicznych. Z kolei pan Kr. nie przeprowadził własnej analizy składu Synto, lecz uznał, że ów środek czyszczący składa się z „powierzchniowo czynnego roztworu wodnego zawierającego elementy 2-butoksyetoksyetanolu i propanolu-2 (alkoholu izopropylowego)". Substancja taka wywołuje skutki podobne do działania alkoholu, podczas gdy substancja analizowana przez instytut wywierała skutki takie same jak skutki wywierane przez estry, czyli działa dodatkowo jak rozpuszczalnik w szczególności względem klejów i śladów flamastra. Wyniki ekspertyz instytutu powinny były skłonić Komisję do przeprowadzenia dodatkowych analiz składu Synto. Komisja nie mogła zrezygnować z ich przeprowadzenia wyłącznie na tej podstawie, że jedyna odmiana Synto, która była w znacznej mierze bezwodna (zwana dalej „Synto Forte"),

według wskazań producenta nie była sprzedawana w butelkach litrowych, z jakich korzystało przedsiębiorstwo sprzątające (motyw 85 zaskarżonej decyzji). Nie można wykluczyć, że informacje udzielone przez producenta były błędne lub że sposób konfekcjonowania Synto uległ później zmianie.

67 Komisja nie wzięła także pod uwagę faktu, że produkt czyszczący stosowany wcześniej przez przedsiębiorstwo sprzątające (Synto Forte) został zastąpiony przez Synto na krótko przed kontrolą, na co skarżąca zwróciła uwagę Komisji w odpowiedzi na żądanie informacji z dnia 19 października 2007 r. Dlatego nie można wykluczyć, że przedsiębiorstwo sprzątające dysponowało jeszcze resztkami produktu Synto Forte. Komisja mogła z łatwością przeprowadzić analizę zastosowanego produktu czyszczącego, jako że skarżąca zaproponowała przesłanie jej próbki substancji pozostałej w butelce.

68 Po drugie, Komisja naruszyła ciążący na niej obowiązek przeprowadzenia dochodzenia, gdyż nie przeanalizowała ewentualności umożliwienia przez posiadaczy kluczy dostępu do lokalu G.505 osobom trzecim ani ewentualności dostania się do tego lokalu w inny sposób. W motywach 98 i 100 zaskarżonej decyzji Komisja zignorowała fakt, że drzwi omawianego lokalu były nie tylko zabezpieczone pieczęcią, ale także zaryglowane, celem uniemożliwienia wstępu wszelkim osobom niepowołanym. Ze złożonych pod przysięgą oświadczeń posiadaczy kluczy wynika, że owej nocy drzwi omawianego lokalu nie zostały ani odryglowane, ani otworzone. Skarżąca wnosi o przeprowadzenie na tę okoliczność dowodu z przesłuchania tych osób w charakterze świadków, zgodnie z art. 65 lit. c) regulaminu postępowania.

69 Ponieważ Komisja przyznaje, że inne osoby mogły pozyskać klucze do lokalu G.505 od ich posiadaczy (motyw 98 zaskarżonej decyzji), skarżąca utrzymuje, że z uwagi na ciążący na Komisji obowiązek pełnego wyjaśnienia faktów instytucja ta powinna była zażądać uzupełnienia oświadczeń złożonych pod przysięgą lub samodzielnie zbadać, gdzie znajdowały się klucze.

70 Podobnie, skoro Komisja przyznaje, że oświadczenia złożone pod przysięgą nie wykluczają ewentualności, że drzwi zostały otwarte w inny sposób (motyw 98 zaskarżonej decyzji), to powinna była ona zbadać stan zamku drzwi do lokalu G.505, co mogłoby doprowadzić do stwierdzenia włamania lub jakiejkolwiek innej próby manipulowania przy zamku. Analiza powierzchni drzwi pozwoliłaby na wykluczenie ewentualności otwarcia drzwi w inny sposób.

71 Skarżąca dodaje, że nie można zakładać, iż umyślnie nakłoniła ona któregoś z posiadaczy kluczy do uszkodzenia spornej pieczęci lub otwarcia drzwi. Twierdzi ona, że składając fałszywe oświadczenie pod przysięgą taka osoba trzecia narażałaby się na przewidziane w prawie niemieckim sankcje karne i ewentualnie na zapłatę wysokich odszkodowań.

72 Po trzecie, Komisja naruszyła „zasadę inkwizycyjności" poprzez sformułowanie pytania szóstego kwestionariusza kontrolerów w sposób, który uniemożliwiał lub utrudniał odzwierciedlenie w tym kwestionariuszu właściwych wniosków kontrolerów.

73 Komisja podnosi, że analizowany zarzut należy odrzucić, gdyż skarżąca poprzestała na sformułowaniu go w sposób ogólny i nie wykazała, w jaki sposób zgłoszone zastrzeżenia mogły wpłynąć na zgodność z prawem zaskarżonej decyzji. Posiłkowo instytucja ta odpiera argumenty przedstawione przez skarżącą.

Ocena Sądu

74 Jak przypomniano powyżej w pkt 48 i 49, w dziedzinie prawa konkurencji w przypadku sporu co do istnienia naruszenia reguł konkurencji na Komisji spoczywa ciężar dowodu na okoliczność naruszeń, które stwierdza, oraz przedstawienia środków dowodowych mogących wykazać w stopniu wystarczającym w świetle wymogów prawa okoliczności faktyczne wskazujące na takie naruszenie. W tym celu instytucja ta powinna zebrać zgodne i wystarczająco dokładne dowody, tak aby uzasadnić twierdzenie, że zostało popełnione naruszenie.

75 Ponadto należy zwrócić uwagę, że w celu poszanowania zasady dobrej administracji Komisja musi przyczyniać się – za pomocą środków, którymi dysponuje – do ustalenia istotnych okoliczności faktycznych (ww. w pkt 65 wyrok w sprawie Consten i Grundig przeciwko Komisji, s. 501).

76 Do gwarancji przyznanych przez wspólnotowy porządek prawny zalicza się w szczególności ciążący na właściwej instytucji obowiązek zbadania w sposób staranny i bezstronny wszystkich istotnych okoliczności sprawy (zob. podobnie ww. w pkt 65 wyrok w sprawie Technische Universität München, pkt 14; wyrok Sądu z dnia 18 września 1995 r. w sprawie T-167/94 Nölle przeciwko Radzie i Komisji, Rec. s. II-2589, pkt 73).

77 W tym względzie należy stwierdzić tytułem wstępu, iż w rozpatrywanym zarzucie skarżąca zmierza do wykazania, że Komisja nie zbadała istotnych okoliczności sprawy, w szczególności przez to, że nie wyeliminowała niejasności dotyczących składu Synto i nie przeprowadziła wystarczającego dochodzenia w przedmiocie ewentualności wejścia do lokalu G.505. Tymczasem uchybienia te mogą mieć wpływ na zgodność zaskarżonej decyzji z prawem, o ile w stosownym wypadku mogą one zmniejszać moc dowodową dowodów uwzględnionych przez Komisję w tym akcie.

78 Po pierwsze, odnosząc się w pierwszej kolejności do argumentu skarżącej, zgodnie z którym Komisja nie doprowadziła do usunięcia niejasności dotyczących składu produktu czyszczącego zastosowanego w dniu 30 maja 2006 r., należy zaznaczyć, że w motywie 85 zaskarżonej decyzji – wbrew twierdzeniom skarżącej – Komisja nie poprzestała na przyznaniu, że nie wie, jaki produkt instytut wykorzystał do przeprowadzenia swych testów. Z jednej strony w motywie tym Komisja stwierdziła, iż z pierwszej i drugiej opinii pana Kr. wynika, że oddziaływanie Synto na powierzchnię spornej pieczęci nie mogło mieć żadnego wpływu na jej zachowanie. Z drugiej strony Komisja odparła twierdzenie skarżącej, że pan Kr. nie wykorzystał do przeprowadzenia swych testów oryginalnego produktu czyszczącego.

79 Przede wszystkim instytucja ta wskazała bowiem, że samo przedsiębiorstwo czyszczące dostarczyło jej dokładnie ten sam detergent, który użyto w lokalu skarżącej w nocy z dnia 29 na 30 maja 2006 r. i że jedynie ten produkt czyszczący został poddany szeregowi testów. Należy nadto stwierdzić, że zawarte w motywie 85 zaskarżonej decyzji oświadczenie, zgodnie z którym Komisja nie wiedziała, jaki produkt instytut wykorzystał do przeprowadzenia swych testów, stanowi odpowiedź na argument skarżącej, że instytut poddał testom produkt, który został mu przez skarżącą nadesłany, i stwierdził, że ma do czynienia z bezwodnym rozpuszczalnikiem, którego głównym składnikiem jest 2-(2-butoksyetoksy)etanol. Tymczasem z informacji dostarczonych przez producenta wynika, że Synto Forte – jedyna bezwodna w znacznej mierze odmiana Synto – nie jest sprzedawany w butelkach litrowych, które zostały wykorzystane przy czyszczeniu drzwi lokalu G.505, i nie jest stosowany jako produkt czyszczący, ale jako wywabiacz plam.

80 Po drugie, Komisja nie miała obowiązku przeprowadzenia analizy składu Synto, gdyż do testów wykorzystała produkt zastosowany przez przedsiębiorstwo czyszczące na powierzchni drzwi lokalu G.505, który został jej przesłany bezpośrednio przez to przedsiębiorstwo, czego skarżąca nie zakwestionowała, mimo iż była na tę okoliczność przesłuchiwana na rozprawie. Poza tym z pisma z dnia 5 września 2006 r. skierowanego do Komisji przez przedsiębiorstwo sprzątające, a w szczególności z odpowiedzi, jakiej przedsiębiorstwo to udzieliło na drugie pytanie Komisji, wynika, że do czyszczenia drzwi rzeczonego lokalu rzeczywiście użyto środka Synto. Wreszcie

umieszczona na opakowaniu Synto etykietka zawierająca dane na temat bezpieczeństwa nie wspomina o obecności w tym produkcie składnika o nazwie 2-(2-butoksyetoksy)etanol.

81 Po trzecie, skarżąca nie kwestionuje okoliczności, iż zgodnie z informacjami zamieszczonymi na stronie internetowej producenta Synto Forte nie jest sprzedawany w butelkach litrowych, z których korzystało przedsiębiorstwo sprzątające. W tym stanie rzeczy argumenty skarżącej, iż nie można wykluczyć, że producent przedstawił błędne dane lub że sposób konfekcjonowania uległ później zmianie, nie są przekonywające, a w każdym razie nie są poparte dowodami.

82 Po czwarte, oddalić należy także argumenty skarżącej, zgodnie z którymi nie można wykluczyć, że przedsiębiorstwo sprzątające dysponowało resztkami bardziej agresywnej odmiany Synto, która była ponoć stosowana wcześniej. Z jednej bowiem strony skarżąca nie wyjaśniła, dlaczego ta bardziej szkodliwa dla powierzchni drewnianych odmiana była stosowana do czyszczenia drzwi jej pomieszczeń. Z drugiej strony z motywu 85 zaskarżonej decyzji wynika, że Komisja otrzymała od samego przedsiębiorstwa czyszczącego dokładnie ten sam detergent, który zastosowano w pomieszczeniach skarżącej w dniu 30 maja 2006 r., i że tylko ten produkt poddała szeregowi testów. Skarżąca nie zakwestionowała tego twierdzenia.

83 Ponieważ detergent, który na zlecenie Komisji został poddany badaniom biegłego, był dokładnie takim samym produktem jak ten, który zastosowało przedsiębiorstwo sprzątające w nocy z dnia 29 na 30 maja 2006 r., nie istniał żaden powód, dla którego Komisja powinna była przeprowadzić analizę jego składu.

84 W drugiej kolejności skarżąca podnosi, że Komisja naruszyła „zasadę inkwizycyjności" przez to, że nie przeanalizowała ewentualności umożliwienia przez posiadaczy kluczy dostępu do lokalu G.505 osobom trzecim ani ewentualności dostania się do tego lokalu w inny sposób.

85 Tymczasem zgodnie z art. 23 ust. 1 lit. e) rozporządzenia nr 1/2003 Komisja może nakładać grzywny, jeżeli umyślnie lub w wyniku zaniedbania „pieczęcie, nałożone […] przez urzędników lub inne osoby upoważnione przez Komisję, zostały złamane". Tak więc zgodnie z tym przepisem na Komisji spoczywa ciężar udowodnienia, że pieczęć została złamana. Nie musi ona natomiast wykazywać, że do zabezpieczonego pieczęcią lokalu rzeczywiście ktoś wszedł ani że ktoś manipulował przy przechowywanych tam dokumentach. W niniejszej sprawie z motywów 74–76 zaskarżonej decyzji wynika, że Komisja rzeczywiście uznała, iż sporna pieczęć została złamana. Komisja wskazała bowiem w szczególności (w motywie 74 zaskarżonej decyzji), że „stan, w jakim pieczęć znajdowała się rano w dniu 30 maja 2006 r., prowadzi do wniosku, że w nocy została ona oddzielona od drzwi biura, wobec czego drzwi te mogły zostać w międzyczasie otwarte". W świetle powyższych rozważań bezskuteczne są poparte złożonymi pod przysięgą oświadczeniami posiadaczy kluczy twierdzenia skarżącej, że owej nocy drzwi omawianego lokalu nie zostały odryglowane ani otwarte.

86 W każdym razie – jak wskazała Komisja – oświadczenia pod przysięgą złożone przez posiadaczy kluczy między 2 września a 22 grudnia 2007 r., czyli prawie półtora roku po wystąpieniu badanych faktów, nie mogą zmieniać przedstawionego w zaskarżonej decyzji wniosku, że pieczęcie zostały złamane, skoro – jak wynika z odpowiedzi udzielonych przez skarżącą na żądanie informacji – inne osoby miały potencjalnie dostęp do klucza umożliwiającego otwarcie lokalu G.505. Komisja nie musiała zatem badać, czy istniała ewentualność, że posiadacze kluczy udzielili dostępu do lokalu osobom trzecim lub dostali się do lokalu G.505 w inny sposób.

87 W trzeciej kolejności skarżąca podnosi, że Komisja naruszyła „zasadę inkwizycyjności" poprzez sformułowanie pytania szóstego kwestionariusza kontrolerów w sposób, który uniemożliwiał lub utrudniał odzwierciedlenie w tym kwestionariuszu właściwych wniosków kontrolerów.

88 Należy odrzucić tę argumentację. Pytanie to miało bowiem na celu uzyskanie od członków zespołu kontrolnego informacji o tym, jakie czynniki przemawiały za uznaniem, że pieczęć została złamana, w szczególności w świetle twierdzeń zawartych w protokole złamania pieczęci, a mianowicie twierdzenia o obecności napisów „VOID" na całej powierzchni spornej pieczęci, a także twierdzenia o obecności kleju wokół pieczęci i na jej tylnej stronie. Sposób sformułowania kwestionariusza nie stanowił zatem przeszkody dla odzwierciedlenia w tym dokumencie właściwych ustaleń kontrolerów.

89 Z odpowiedzi, jakie kontrolerzy udzielili na pytania rzeczonego kwestionariusza, wynika nadto, że w odniesieniu do pytania szóstego rzeczywiście wskazali oni okoliczności, które każdy z nich indywidualnie zapamiętał. Otóż pan Kl. oświadczył na przykład, że od początku miał wrażenie, „że stan pieczęci został zmieniony po jej nałożeniu, że sformułował on na piśmie uwagi uzasadniające taki wniosek oraz […] przedstawił je w załączniku do protokołu złamania pieczęci". Pan Ko. oświadczył, iż „zauważył, że pieczęć uległa »przemieszczeniu« i że napis »VOID« był widoczny, ale nie obejrzał tylnej strony pieczęci". Z kolei pan L. wskazał, że „nazajutrz osobiście sprawdził stan pieczęci", zaznaczając, że była [ona] przesunięta o około 2 mm, i że „nie zwrócił jednak szczególnej uwagi na obecność napisu »VOID« na pieczęci". Pan N. wskazał także, że „dokładnie przypomina sobie, iż osobiście spostrzegł, że napis »VOID« był widoczny na całej powierzchni pieczęci" i że „o złamaniu pieczęci zdawały się także świadczyć ślady kleju obecne na framudze, bezpośrednio przy krawędzi pieczęci". Wreszcie pan M. stwierdził, że „opis zawarty w protokole [jest] prawidłowy" i że „zredagowałby lit. b) w sposób bardziej konkretny, a mianowicie następującymi słowami: ślady kleju na dwóch krawędziach pieczęci; chodzi o mierzące od 1 do 2 mm fragmenty napisu »VOID«".

90 Wynika stąd, że zarzut drugi należy oddalić.

W przedmiocie zarzutu trzeciego dotyczącego błędności założenia, że pieczęć została nałożona prawidłowo

Argumenty stron

91 Skarżąca podnosi, że w motywie 5 zaskarżonej decyzji Komisja błędnie uznała, że dowiedziono, iż sporna pieczęć była nieuszkodzona podczas jej nakładania na drzwi lokalu G.505 w dniu 29 maja 2006 r. i że całkowicie przylegała ona do drzwi i framugi tego lokalu, gdy zespół kontrolny opuszczał miejsce kontroli o godzinie 19.30.

92 Po pierwsze, prawidłowość nałożenia spornej pieczęci na drzwi była wcześniej kwestionowana. Już w odpowiedzi na pismo w sprawie przedstawienia zarzutów skarżąca podniosła, że sporna pieczęć nie przylegała dokładnie do podłoża. Z akt sprawy można co najwyżej wyprowadzić wniosek, że kontrolerzy obecni przy nakładaniu pieczęci odnieśli na pierwszy rzut oka wrażenie, że sporna pieczęć przykleiła się do powierzchni podłoża, co nie wystarczy jednak, by uzasadnić stwierdzenie, że nałożenie pieczęci było prawidłowe. Skarżąca zwraca uwagę, że etykietka techniczna zawiera informację, że pieczęcie tego typu przyklejają się do różnych wskazanych powierzchni, o ile powierzchnie te zostały uprzednio oczyszczone. W analizowanym przypadku powierzchnia nie została jednak oczyszczona. Poza tym rzeczone drzwi zbudowane były z lakierowanych płyt dźwiękochłonnych oraz framugi z aluminium eloksydowanego, które to materiały nie zostały wymienione na etykietce technicznej.

93 Nie udowodniono także, że sporna pieczęć została oddzielona od folii zabezpieczającej zgodnie z instrukcjami producenta. Sama firma 3M przyznaje, że istnieje możliwość uprzedniego uszkodzenia pieczęci w przypadku błędnego obchodzenia się z nią (motyw 60 zaskarżonej decyzji). Z trzeciej ekspertyzy instytutu wynika, że nałożenie pieczęci w sposób niezgodny z instrukcją producenta nie musi prowadzić do

natychmiastowego pojawienia się na niej napisów „VOID". Stąd pozbawione znaczenia jest twierdzenie, że wszelkie oznaki niedokładnego przylegania spornej pieczęci do podłoża zostałyby natychmiast dostrzeżone przez osoby obecne przy jej nakładaniu (motyw 54 zaskarżonej decyzji). Ponadto skarżąca kwestionuje okoliczność, że sporna pieczęć została prawidłowo oddzielona od taśmy zabezpieczającej, że mogła ona zostać przytwierdzona bez trudności, że po przytwierdzeniu jej do drzwi lokalu G.505 i ich framugi nie nosiła znamion uszkodzenia, a napisy „VOID" nie były widoczne, i że była ona dokładnie oglądana przez niektórych kontrolerów. Skarżąca nie jest w stanie zweryfikować tych twierdzeń, a Komisja nie dostarczyła w tym względzie dowodów. Skarżąca dodaje, że oświadczenia kontrolerów w przedmiocie przebiegu procedury nakładania spornej pieczęci są ze sobą sprzeczne.

94 Co się tyczy twierdzeń zawartych w motywie 56 zaskarżonej decyzji, skarżąca utrzymuje, iż mało prawdopodobne jest, by producent udzielił tak szczegółowych instrukcji na temat sposobu obchodzenia się z produktem, gdyby instrukcje te były w każdym razie zbędne. Poza tym firma 3M – jako producent pieczęci – nie ma żadnego interesu w tym, by podważać niezawodność swego produktu. Wobec powyższego Komisja nie mogła stwierdzić z wystarczającą pewnością, że sporna pieczęć była „nienaruszona" i że „przylegała do drzwi i framugi lokalu G.505" (motyw 5 zaskarżonej decyzji).

95 Po drugie, okoliczność, że przedstawiciel skarżącej podpisał protokół nałożenia pieczęci w dniu 29 maja 2006 r., potwierdza jedynie to, że nastąpiło urzędowe nałożenie pieczęci, nie zaś to, że czynność ta została przeprowadzona prawidłowo, jako że skarżąca nie miała możliwości natychmiastowego wykrycia istniejących wcześniej uszkodzeń ani błędów popełnionych przy nakładaniu spornej pieczęci.

96 Po trzecie – wbrew temu, co twierdzi Komisja – jej rzekome doświadczenie oraz testy przeprowadzone przez pana Kr. nie mają tu znaczenia. Sama okoliczność, że nie było problemów z przytwierdzaniem ani fałszywych reakcji pozytywnych w przypadku innych pieczęci używanych od 2004 r. i pochodzących z tej samej partii towaru (motyw

55 zaskarżonej decyzji) nie uprawnia do wniosku, że reakcje taką należy wykluczyć lub uznać za nieprawdopodobną. Sam pan Kr. przyznał, że jego analizy nie pozwalają na określenie, w jakim zakresie jego spostrzeżenia można uogólnić. Wyniki badań przeprowadzonych przez pana Kr. powinny były jednak zostać „potwierdzone statystycznie".

97 Po czwarte, twierdzenie Komisji, zgodnie z którym w razie zastosowania pieczęci na zwykłych aluminiowych (lakierowanych) drzwiach biurowych prawdopodobne jest ich prawidłowe funkcjonowanie (motyw 56 zaskarżonej decyzji), pozbawiony jest znaczenia, gdyż nigdy nie stwierdzono, że drzwi do lokalu G.505 zostały zbudowane z aluminium. Nawet framuga tych drzwi nie była zbudowana z aluminium lakierowanego, ale z aluminium eloksydowanego, czyli zawierającego utlenioną warstwę ochronną, zabezpieczającą przed korozją.

98 Komisja wnosi o oddalenie zarzutu.

Ocena Sądu

99 Bezsporne jest, że w dniu 29 maja 2006 r. około godziny 19.15 lokal G.505 został zapieczętowany przy użyciu urzędowej pieczęci Komisji. Jednakże według skarżącej nie wykazano, że pieczęć została nałożona w sposób prawidłowy. Twierdzi ona, że na podstawie pierwszego wrażenia kontrolerów obecnych przy nakładaniu pieczęci można jedynie wywnioskować, że sporna pieczęć przykleiła się do podłoża. Nie można jednak uznać z wystarczającą pewnością, że wieczorem w dniu 29 maja 2006 r. sporna pieczęć przylegała ściśle do drzwi lokalu G.505 i do ich framugi oraz że była ona nienaruszona.

100 Należy zaznaczyć, że w zaskarżonej decyzji Komisja stwierdziła, iż „[n]akładanie pieczęci przebiegało prawidłowo", że „[p]ieczęć ściśle przylegała do podłoża, jakie stanowiły drzwi i ich framuga i [że] po jej nałożeniu żaden napis »VOID« nie był widoczny na żółtej i niebieskiej powierzchni" (motyw 50 zaskarżonej decyzji).

101 W zaskarżonej decyzji (motywy 5, 50 i 51) Komisja oparła się w tym względzie na treści protokołu nałożenia pieczęci oraz na odpowiedziach na pytanie trzecie kwestionariusza adresowanego do kontrolerów, udzielonych przez sześciu kontrolerów, którzy byli obecni przy nakładaniu spornej pieczęci.

102 W pierwszej kolejności należy zatem zbadać, czy dowody, o których wspomniano w zaskarżonej decyzji, uprawniają do wniosku, że pieczęć została nałożona w sposób prawidłowy.

103 Po pierwsze, należy stwierdzić, że w protokole nałożenia pieczęci zapisano, z jednej strony, że w dniu 29 maja 2006 r. o godzinie 19.15 lokal G.505 został zapieczętowany zgodnie z art. 20 ust. 2 lit. d) rozporządzenia nr 1/2003, a z drugiej strony, że przedstawiciel skarżącej, pan P., został poinformowany o treści art. 20 ust. 2 lit. d) i art. 23 ust. 1 lit. e) rozporządzenia nr 1/2003, a także o możliwości nałożenia grzywny zgodnie z art. 23 ust. 1 lit. e) tego rozporządzenia, w przypadku złamania pieczęci umyślnie lub w wyniku zaniedbania. Protokół został podpisany przez pana Kl. – przedstawiciela Komisji i kierownika zespołu kontrolnego, pana J. – przedstawiciela Bundeskartellamt oraz pana P. – przedstawiciela skarżącej.

104 Wbrew twierdzeniom skarżącej protokół nałożenia pieczęci w wystarczający sposób dowodzi, że sporna pieczęć została nałożona prawidłowo. Kwestionowany protokół stwierdza bowiem, że pieczęć nałożono „zgodnie z art. 20 ust. 2 lit. d) rozporządzenia

nr 1/2003", co przedstawiciel skarżącej uznał, składając na tym dokumencie swój podpis, po tym, jak został pouczony o treści stosownych przepisów. Tymczasem jedynie prawidłowe nałożenie pieczęci można uznać za zgodne z art. 20 ust. 2 lit. d) rozporządzenia nr 1/2003.

105 W każdym razie, jeśli wieczorem w dniu 29 maja 2006 r. skarżąca stwierdziłaby nieprawidłowości przy nakładaniu spornej pieczęci bądź pojawienie się na niej oznaczeń „VOID", to można uznać, że natychmiast sformułowałaby swe uwagi w tym względzie, skoro doskonale wiedziała, jak ważne były te oznaczenia (zob. także motyw 51 zaskarżonej decyzji). Poza tym, jak wskazała Komisja, służby ochroniarskie skarżącej potwierdziły, że po sprawdzeniu stanu spornej pieczęci – kilka godzin po jej nałożeniu – podczas dwóch obchodów budynku G nie zauważono żadnej zmiany jej stanu. Należy zatem oddalić argument skarżącej, zgodnie z którym napisy „VOID" mogły pojawić się jedynie później, ze względu na wcześniejsze uszkodzenie spornej pieczęci spowodowane nieprawidłowym obchodzeniem się z nią.

106 Po drugie, należy stwierdzić, że odpowiedzi udzielone przez sześciu kontrolerów Komisji i Bundeskartellamt obecnych przy nakładaniu pieczęci, do których Komisja odwołuje się w motywach 5 i 50 zaskarżonej decyzji, potwierdzają, że pieczęć została nałożona w sposób prawidłowy.

107 Otóż pan Kl. – przedstawiciel Komisji i kierownik zespołu kontrolnego – wskazał, że „absolutnie oczywiste było, że pieczęć pozostawała nieuszkodzona [i że] sprawdził to osobiście, w sposób szczególnie staranny". Dodał, że sporna pieczęć „przylegała ściśle do drzwi i framugi oraz [że] żaden napis »VOID« nie był widoczny".

108 Podobnie przedstawiciel Komisji, pan L., oświadczył, iż „[było] oczywiste, że pieczęć pozostawała nieuszkodzona gdy [kontrolerzy] opuścili budynek [i że] jeszcze raz obejrzeli dokładnie pieczęć i upewnili się, że była ona dobrze przytwierdzona do podłoża".

109 Pani W., także będąca przedstawicielem Komisji, stwierdziła z kolei, iż „było oczywiste, [że pieczęć] prawidłowo przylegała do drzwi [, że] została nałożona w sposób prawidłowy […] [i że] stan pieczęci wydawał się »normalny«". Dodała, że sporna pieczęć „[została] prawidłowo przytwierdzona do drzwi, [że] miała takie jak zwykle kolory, czyli ciemnoniebieski i żółty [i że] nie był widoczny żaden napis »VOID«".

110 Przedstawiciel Bundeskartellamt, pan N., wyjaśnił, że „osobiście stwierdził, że pieczęć pozostawała nienaruszona, gdy zespół kontrolny opuścił budynek […] [i że] uważnie przyjrzał się pieczęci".

111 Przedstawiciel Bundeskartellamt, pan M., oświadczył, że „po nałożeniu pieczęci przez pana [Kl.] kilku funkcjonariuszy, w tym [on sam], upewniło się, że pieczęć została nałożona prawidłowo". Dodał, że „[k]iedy zespół kontrolny – w tym funkcjonariusze Bundeskartellamt – opuścili korytarz prowadzący do zapieczętowanego lokalu, pieczęć pozostawała nienaruszona". Zeznał on także, iż „stwierdził to naocznie".

112 Wreszcie pan B. – przedstawiciel Bundeskartellamt – potwierdził, że „pan [Kl.] i inni członkowie zespołu kontrolnego, z wyjątkiem [niego] samego, upewnili się, że pieczęć została nałożona w sposób prawidłowy [i że] osobiście zauważył, że pieczęć pozostawała nienaruszona, kiedy zespół kontrolny opuścił budynek".

113 Po trzecie, należy stwierdzić, że odpowiedzi na pytanie trzecie kwestionariusza Komisji, jakich udzielili czterej inni kontrolerzy, którzy uczestniczyli w kontroli przeprowadzanej w pomieszczeniach skarżącej, nie podważają mocy dowodowej wspomnianych wyżej dowodów. Jeden z kontrolerów wskazał bowiem, iż nie uczestniczył w nakładaniu pieczęci, zaś pozostałych trzech dostarczyło informacji świadczących o prawidłowości nałożenia spornej pieczęci, potwierdzając tym samym treść dowodów, na których Komisja oparła się w zaskarżonej decyzji.

114 Tak więc pan K. oświadczył, że „gdy po raz ostatni widział pieczęć, pozostawała ona nienaruszona". Pan Me. potwierdził z kolei, że „przynajmniej odruchowo upewnił […] się, że pieczęć pozostawała nienaruszona". Wreszcie pan J. wskazał, że „o ile pamięta […], pieczęć pozostawała nienaruszona, kiedy zespół kontrolny opuścił to skrzydło budynku w dniu 29 maja 2006 r.".

115 Wobec powyższego dowody, na których oparła się Komisja w zaskarżonej decyzji, uprawniają do stwierdzenia, że w dniu 29 maja 2006 r. sporna pieczęć została nałożona w sposób prawidłowy, a tym samym że przylegała ona do drzwi lokalu G.505 i do ich framugi oraz że pozostawała nienaruszona w tym sensie, że nie pojawiły się na niej napisy „VOID" w czasie, gdy zespół kontrolny opuszczał pomieszczenia skarżącej.

116 W drugiej kolejności należy zbadać, czy okoliczności wskazane przez skarżącą mogą podważyć moc dowodową wskazanych wyżej dowodów. Skarżąca powołuje się w tym względzie na fakt, że, po pierwsze, przed nałożeniem spornej pieczęci drzwi lokalu G.505 ani ich framuga nie były czyszczone, po drugie, materiały, z których wykonane były drzwi i framuga nie zostały wymienione na etykietce technicznej, a po trzecie, nie wykazano, że sporna pieczęć została odłączona od taśmy zabezpieczającej w sposób zgodny z zaleceniami producenta.

117 Po pierwsze, należy stwierdzić, że w zaskarżonej decyzji Komisja wyjaśniła, iż jej przedstawiciele oraz przedstawiciele Bundeskartellamt „upewnili się, że podłoże było czyste, wobec czego nie zachodziła konieczność dodatkowego oczyszczenia drzwi i framugi" (motyw 49 zaskarżonej decyzji).

118 Chociaż na etykietce technicznej wskazano wprawdzie, że powierzchnię podłoża należy oczyścić przed nałożeniem pieczęci, to jednak zalecenie to ma związek z faktem, że zabrudzenie powierzchni podłoża może mieć wpływ na siłę zespolenia pieczęci z podłożem, wobec czego oznaczenia „VOID" mogą nie pojawić się w razie złamania pieczęci. Na etykietce technicznej wyraźnie wskazano bowiem, że „wszelkie zanieczyszczenia podłoża niekorzystnie wpływają na przyleganie [pieczęci] oraz na widoczność wiadomości o jej zniszczeniu". Producent pieczęci, firma 3M, wyraźnie potwierdził ponadto, że zalecenie dotyczące uprzedniego oczyszczenia powierzchni podłoża dotyczy zasadniczo sytuacji, gdy powierzchnia taka jest zanieczyszczona olejem lub tłuszczem. Kurz, który występuje zwykle w biurach, nie ma – według producenta – żadnego wpływu na prawidłowość funkcjonowania pieczęci.

119 Tymczasem skarżąca, na której spoczywa ciężar udowodnienia wskazywanych przez nią okoliczności, nie wykazała, że wieczorem w dniu 29 maja 2006 r. powierzchnia drzwi lokalu G.505 i ich framugi była pokryta zanieczyszczeniami innymi niż kurz, jaki występuje zwykle w biurach. Poza tym nie wykazała ona, że wieczorem w dniu 29 maja 2006 r. stan, w jakim znajdowała się powierzchnia rzeczonych drzwi i framugi mógł w normalnych okolicznościach wpłynąć na zachowanie się spornej pieczęci. Przeciwnie, można raczej uznać, że drzwi lokalu G.505 były regularnie czyszczone przez przedsiębiorstwo czyszczące. W tym stanie rzeczy pierwszy argument skarżącej należy oddalić.

120 Po drugie, co się tyczy argumentów skarżącej odnoszących się do materiałów, z jakich zbudowane są drzwi lokalu G.505 i ich framuga, należy stwierdzić, że w motywie 56 zaskarżonej decyzji Komisja zwróciła uwagę, iż „[w] przypadku zastosowania na

zwykłych drzwiach biurowych z aluminium (lakierowanego), prawidłowe funkcjonowanie pieczęci [jest] […] prawdopodobne". Komisja uściśliła, że „[z]ostało to jasno potwierdzone w analizach przeprowadzonych na miejscu i w laboratorium przez zatrudnionego [przez nią] eksperta, których przedmiotem były pieczęcie i ich przyleganie do rzeczywistego podłoża".

121 Skarżąca twierdzi, że framuga drzwi, o których tu mowa, nie jest zbudowana z aluminium lakierowanego, lecz z aluminium eloksydowanego. Skarżąca, na której spoczywa ciężar udowodnienia wskazywanych przez nią okoliczności, nie przedstawiła jednak żadnego dowodu, który pozwalałby uznać, iż fakt, że framuga drzwi zbudowana była nie z aluminium lakierowanego, ale z aluminium eloksydowanego, mógł mieć jakikolwiek wpływ na funkcjonowanie spornej pieczęci.

122 W każdym razie spółka 3M wskazała – w odpowiedzi na wystosowane przez Komisję żądanie informacji – że klej wykorzystywany w pieczęciach tego typu nadaje się do stosowania na praktycznie wszystkich rodzajach podłoża, wobec czego zawarte na etykietce technicznej wyliczenie możliwych podłoży [stal nierdzewna, akrylonitryl-butadien-styren (ABS), polipropylen, metal malowany, poliester, polietylen o wysokiej gęstości (PEHD), nylon, szkło, poliwęglan] nie jest wyczerpujące, lecz ma na celu przybliżenie charakteru i szerokiej gamy podłoży, na których produkt może być stosowany. Firma 3M wskazała także, że pieczęć taka funkcjonuje prawidłowo w przypadku jej zastosowania na drzwiach z aluminium i aluminium lakierowanego, uściślając przy tym, że napisy „VOID" mogą się nie pojawić w przypadku jej przemieszczenia, co nie miało miejsca w rozpatrywanej sytuacji. Twierdzenia te potwierdzają również uwagi zawarte w pierwszej opinii pana Kr. oraz uwagi pana Kr. przedstawione w dniu 9 lipca 2008 r. W tych okolicznościach drugi argument skarżącej należy oddalić.

123 Po trzecie, co się tyczy twierdzenia, zgodnie z którym nie wykazano, że sporna pieczęć została oddzielona od folii zabezpieczającej w sposób zgodny z instrukcjami

producenta, wystarczy stwierdzić, że skarżąca nie przedstawiła żadnego dowodu, który przemawiałby za prawdziwością tej okoliczności, wobec czego argument ten należy oddalić. W każdym razie według firmy 3M uszkodzenie produktu podczas oddzielania go od folii zabezpieczającej wywarłoby skutek w postaci pojawienia się napisów „VOID" jeszcze przed przytwierdzeniem do podłoża, podczas gdy późniejsze wystąpienie „fałszywej reakcji pozytywnej" należy wykluczyć. W pierwszej opinii pana Kr. także wykluczono znaczenie szybkości oddzielania spornej pieczęci od taśmy zabezpieczającej dla pojawiania się napisów „VOID", jak również dla okoliczności, że napisy te mogą pojawić się dopiero po upływie pewnego czasu. W tym stanie rzeczy trzeci argument skarżącej również należy oddalić.

124 W świetle wszystkich przedstawionych wyżej rozważań zarzut trzeci nie może zostać uwzględniony.

W przedmiocie zarzutu czwartego dotyczącego błędności założenia co do „ewidentnego stanu" pieczęci dnia następującego po dniu, w którym przeprowadzono kontrolę

Argumenty stron

125 Skarżąca utrzymuje, że w zaskarżonej decyzji (motywy 9, 24, 55, 61, 75) Komisja błędnie uznała, iż w dniu 30 maja 2006 r. napisy „VOID" były widoczne na całej powierzchni spornej pieczęci.

126 Po pierwsze, przedstawiciele skarżącej odnieśli wrażenie, że napisy „VOID" były widoczne, ale bardzo słabo, i z pewnością nie na całej powierzchni spornej pieczęci. Udzielając odpowiedzi na pytania zawarte w kwestionariuszu Komisji, również funkcjonariusz Bundeskartellamt wskazał, że „w pewnych miejscach oznaczenie »VOID« słabo prześwitywało przez papier". Członkowie zespołu kontrolnego i przedstawiciele skarżącej mieli początkowo wątpliwości co do tego, czy stan spornej pieczęci uległ zmianie. Skarżąca wnosi zatem – zgodnie z art. 65 lit. c) regulaminu postępowania – o przesłuchanie w charakterze świadka jej adwokata.

127 Fakt, że kontrolerzy chcieli porównać stan spornej pieczęci ze stanem pieczęci nałożonych w innych częściach budynku (motyw 76 zaskarżonej decyzji) świadczy o tym, że napisy „VOID" na pewno nie były wyraźnie widoczne na całej powierzchni spornej pieczęci. W każdym razie nie można uznać, że wrażenia, jakie odnieśli w tym względzie obecni na miejscu funkcjonariusze, nie były idealnie spójne. Poza tym niektóre oświadczenia kontrolerów są sprzeczne z treścią protokołu złamania pieczęci.

128 Po drugie, Komisja niesłusznie wzięła pod uwagę fotografie części pieczęci, która pozostawała przyklejona do framugi drzwi lokalu G.505, jako że fotografie te zostały wykonane przy użyciu telefonu komórkowego dopiero po południu w dniu 30 maja 2006 r. W tym względzie błędne jest twierdzenie Komisji, że rano w dniu 30 maja 2006 r. drzwi lokalu G.505 zostały otworzone przez kierownika zespołu kontrolnego bez powodowania dalszych uszkodzeń spornej pieczęci (motyw 10 zaskarżonej decyzji). Oderwanie spornej pieczęci od drzwi musiało doprowadzić do uszkodzenia jej powierzchni klejącej. Ponieważ od godziny 9.30 kontrola była kontynuowana w sposób intensywny, przy czym drzwi lokalu G.505 były regularnie otwierane i zamykane, sporna pieczęć odklejała się i była ponownie przytwierdzana do podłoża wiele razy. Powstające przy tym siły rozciągające i tnące musiały doprowadzić do pewnego

przemieszczenia się spornej pieczęci, czego skutkiem było pojawienie się napisów „VOID". Ponadto po przeprowadzeniu kontroli sporna pieczęć nie była już przedmiotem stałego nadzoru i nie można wykluczyć, że dotykano jej lub manipulowano nią w zupełnie inny sposób.

129 W tym kontekście powstaje sprzeczność polegająca na tym, że Komisja z jednej strony twierdzi, iż samo pojawienie się napisów „VOID" wystarczy, by uznać, że nastąpiło złamanie pieczęci, a z drugiej strony przyznaje, że nie mogła w sposób definitywny uznać, bez dodatkowego odklejania spornej pieczęci, że została ona złamana. Kolejna sprzeczność dotyczy okoliczności, że według oświadczeń niektórych kontrolerów napisy „VOID" były widoczne na całej powierzchni spornej pieczęci, ale dopiero po jej odklejeniu.

130 Co się tyczy udzielonej przez skarżącą odpowiedzi na pytanie piętnaste wystosowanego przez Komisję żądania informacji, do której odwołuje się ta instytucja, skarżąca podkreśla, że odpowiedź ta dotyczy jedynie kwestii widoczności napisów „VOID" na drzwiach lokalu G.505 i ich framudze po otwarciu drzwi przez kontrolerów, a nie widoczności napisów „VOID" na spornej pieczęci podczas pierwszej kontroli jej stanu, rano w dniu 30 maja 2006 r. Wskazując, że w różnych częściach podłoża napisy „VOID" miały większy lub mniejszy kontrast i że wydawały się mieć ten sam kolor co sporna pieczęć – co oznacza, że zachodzi konieczność poddania ich uważnej obserwacji – Komisja potwierdziła, że napisy „VOID" były bardzo słabo widoczne, jedynie fragmentarycznie i nie na całej powierzchni spornej pieczęci.

131 Oświadczenie uzupełniające złożone do protokołu z dnia 30 maja 2006 r. nie ma żadnej mocy dowodowej w odniesieniu do kwestii stanu spornej pieczęci rano w dniu 30 maja 2006 r. Nie zawiera ono żadnego twierdzenia w tym względzie i uzupełnia jedynie spostrzeżenia samej Komisji dotyczące stanu, w jakim znajdowała się sporna pieczęć po otwarciu drzwi lokalu G.505.

132 Komisja nie wyjaśniła wreszcie, w jaki sposób napisy „VOID" pojawiły się na całej spornej pieczęci, skoro jej część przyklejona do framugi drzwi lokalu G.505 nie została w każdym razie odklejona. Z wyjaśnień Komisji wynika bowiem, że napisy „VOID" mogą pojawić się dopiero po odklejeniu pieczęci (motyw 75 zaskarżonej decyzji). Jednocześnie praktycznie niemożliwe jest ponowne przytwierdzenie pieczęci dokładnie w tym samym miejscu, jako że jej odklejenie musi skutkować pozostaniem resztek kleju na tylnej stronie pieczęci (motyw 74 zaskarżonej decyzji). Takie resztki kleju nie pozostały jednak na tej części spornej pieczęci, która znajdowała się po stronie framugi. Przeciwnie, po ostatecznym odklejeniu spornej pieczęci napisy „VOID" pozostawały w tym miejscu nienaruszone, zaś w części tej nie było pozostałości kleju (motyw 13 zaskarżonej decyzji). Jeśli jednak przyklejona do framugi drzwi część spornej pieczęci nie została odklejona, to nie istnieje możliwość wyjaśnienia, w jaki sposób pojawiły się na niej widoczne napisy „VOID". Wyjaśnienia Komisji, w świetle których napisy „VOID" były widoczne na całej powierzchni spornej pieczęci, muszą zatem prowadzić do wniosku, że chodzi tu o „fałszywą reakcję pozytywną".

133 Komisja kwestionuje argumenty skarżącej.

Ocena Sądu

134 Należy zaznaczyć, że w zaskarżonej decyzji Komisja uznała, iż „stan, w jakim pieczęć znajdowała się rano w dniu 30 maja 2006 r., prowadzi do wniosku, że w nocy została ona oddzielona od drzwi biura, wobec czego drzwi te mogły zostać w międzyczasie otwarte" (motyw 74 zaskarżonej decyzji).

135 W zaskarżonej decyzji Komisja oparła się w tym względzie na treści protokołu złamania pieczęci oraz na odpowiedziach udzielonych przez ośmiu kontrolerów, którzy byli obecni przy stwierdzeniu złamania pieczęci (motywy 8, 12, 75 i 76 zaskarżonej decyzji). W motywie 13 zaskarżonej decyzji instytucja ta stwierdziła także, że wewnętrzni i zewnętrzni przedstawiciele skarżącej obecni w tym dniu na miejscu kontroli nie zakwestionowali okoliczności zmiany stanu spornej pieczęci, lecz odmówili podpisania protokołu złamania pieczęci.

136 W pierwszej kolejności należy zatem zbadać, czy dowody przedstawione przez Komisję w zaskarżonej decyzji pozwalają na stwierdzenie, że pieczęć została złamana.

137 Po pierwsze, jak wynika z motywu 7 zaskarżonej decyzji, w odróżnieniu od pieczęci papierowej, gdy pieczęć wykonana jest z plastiku, tak jak sporna pieczęć, widocznym znakiem jej złamania nie jest rozdarcie. Po przyklejeniu pieczęć plastikowa nie może być oddzielona od podłoża tak, aby jej zdjęcie nie było widoczne. Nie ma możliwości ponownego nałożenia jej bez pozostawiania śladów. W razie jej zdjęcia biały klej, za którego pomocą pieczęć jest przytwierdzona do podłoża, pozostaje na nim bowiem w formie rozmieszczonych na całej powierzchni naklejki napisów „VOID" o wymiarach około 12 punktów Didota (około 5 mm). Zdjęta pieczęć staje się w tych miejscach przezroczysta, wobec czego napisy „VOID" dobrze widoczne są także na jej powierzchni. Ze względu na znaczną ilość i rozmiar napisów „VOID" definitywnie niemożliwe jest ponowne nałożenie pieczęci dokładnie w tym samym miejscu, w którym znajdowała się poprzednio. Nawet w takim przypadku oznaczenia „VOID" pozostają dobrze widoczne.

138 W tym względzie należy stwierdzić, że w protokole złamania pieczęci (zob. pkt 9 powyżej) stwierdzono z jednej strony, że cała pieczęć została przesunięta o około 2 mm w górę i w bok, tak że widoczne były ślady kleju pod pieczęcią i po jej prawej stronie, a z drugiej strony, że napis „VOID" był wyraźnie widoczny na całej powierzchni

pieczęci, która jednak w dalszym ciągu przylegała zarówno do drzwi lokalu G.505, jak i do framugi, i nie była rozdarta. A zatem, wbrew temu, co twierdzi skarżąca, twierdzenia zawarte w protokole podpisanym przez pana Kl. – przedstawiciela Komisji i kierownika zespołu kontrolnego – oraz pana J. – przedstawiciela Bundeskartellamt – stanowią wystarczający dowód na to, że nastąpiło złamanie pieczęci.

139 Po drugie, należy stwierdzić, że wniosek ten potwierdzają udzielone przez ośmiu kontrolerów obecnych przy stwierdzeniu złamania pieczęci odpowiedzi, na które powołuje się Komisja w pkt 75 zaskarżonej decyzji.

140 Otóż przedstawiciel Komisji i kierownik zespołu kontrolnego, pan Kl., stwierdził, że „od początku miał wrażenie, że stan pieczęci został zmieniony po jej nałożeniu". Wskazał on, że „sformułował na piśmie uwagi uzasadniające taki wniosek" oraz że „przedstawił je w załączniku do protokołu złamania pieczęci".

141 Podobnie przedstawiciel Komisji, pan Ko., oświadczył, iż „zauważył, że pieczęć uległa »przemieszczeniu« i że napis »VOID« był widoczny".

142 Przedstawicielka Komisji, pani W., także potwierdziła, iż zauważyła, że „pieczęć nie wyglądała tak samo jak poprzedniego wieczora", że napis „VOID" był czytelny na całej powierzchni spornej pieczęci i że mierzące 2 mm ślady kleju występowały na brzegach i na tylnej stronie spornej pieczęci obok napisów „VOID". Dodała ona, że pieczęć nie miała już tego samego co wcześniej ciemnoniebieskiego koloru, gdyż widoczne były napisy „VOID".

143 Przedstawiciel Bundeskartellamt, pan N., wyjaśnił, że „dokładnie przypomina sobie, iż osobiście spostrzegł, że napis »VOID« był widoczny na całej powierzchni pieczęci [i że] o złamaniu pieczęci zdawały się także świadczyć ślady kleju obecne na framudze, bezpośrednio przy krawędzi pieczęci".

144 Przedstawiciel Bundeskartellamt, pan M., oświadczył, że „opis zawarty w protokole [jest] prawidłowy [i że] zredagowałby pkt b) w sposób bardziej konkretny, a mianowicie następującymi słowami: ślady kleju na dwóch krawędziach pieczęci; chodzi o mierzące od 1 do 2 mm fragmenty napisu »VOID«".

145 Podobne oświadczenia zostały złożone przez przedstawicieli Bundeskartellamt, panów Me., J. i B.

146 Wobec powyższego dowody, na których Komisja oparła się w zaskarżonej decyzji (motywy 8, 9, 74, 75), uzasadniają wniosek, że w nocy z 29 na 30 maja 2006 r. sporna pieczęć została zdjęta z drzwi lokalu G.505 i że drzwi te mogły zostać w tym czasie otwarte, o czym świadczą napisy „VOID" widoczne na całej powierzchni spornej pieczęci oraz obecność śladów kleju w pobliżu i na tylnej stronie pieczęci w dniu 30 maja 2006 r. Nie zachodzi zatem potrzeba ustosunkowywania się do twierdzenia skarżącej, zgodnie z którym napisy „VOID" na framudze drzwi nie uległy wcale zmazaniu i pozostawały „nienaruszone", co oznacza, że część spornej pieczęci znajdująca się na framudze drzwi, mimo że nie została odklejona, zawierała napisy „VOID" i jej stan świadczył o wystąpieniu „fałszywej reakcji pozytywnej". W każdym razie, jak wskazała Komisja, nigdy nie podzieliła ona uwag skarżącej sformułowanych w pkt 2 jej oświadczenia uzupełniającego z dnia 30 maja 2006 r. (zob. pkt 12 powyżej). Poza tym

samo twierdzenie skarżącej, że „napisy »VOID« na framudze drzwi nie uległy wcale zmazaniu", nie może świadczyć o wystąpieniu „fałszywej reakcji pozytywnej" spornej pieczęci.

147 W drugiej kolejności należy zbadać, czy okoliczności, na które powołuje się skarżąca, są w stanie podważyć moc dowodową wspomnianych wyżej dowodów. Skarżąca powołuje się w tym względzie na fakt, że napisy „VOID" były widoczne, ale bardzo słabo, i to na pewno nie na całej powierzchni spornej pieczęci, oraz na fakt, że Komisja błędnie oparła się na wykonanych po południu w dniu 30 maja 2006 r. fotografiach przedstawiających tę część spornej pieczęci, która pozostawała przyklejona do framugi lokalu G.505.

148 Po pierwsze, na poparcie twierdzenia, że napisy VOID były widoczne, ale bardzo słabo, i to tylko na części powierzchni spornej pieczęci, skarżąca powołuje się na fakt, że funkcjonariusz Bundeskartellamt wskazał, iż w pewnych miejscach oznaczenie „VOID" słabo prześwitywało przez papier, oraz na fakt, że członkowie zespołu kontrolnego i przedstawiciele skarżącej mieli początkowo wątpliwości, co do tego, czy stan spornej pieczęci uległ zmianie, o czym świadczy przeprowadzenie wzrokowego porównania stanu spornej pieczęci ze stanem pieczęci nałożonych w innych częściach budynku. Ponadto pewne oświadczenia kontrolerów pozostają w sprzeczności z treścią protokołu złamania pieczęci.

149 Przede wszystkim należy stwierdzić, że skarżąca nie kwestionuje tego, że rano w dniu 30 maja 2006 r. napisy „VOID" były rzeczywiście widoczne na spornej pieczęci lub przynajmniej na jej części. Skarżąca nie kwestionuje też okoliczności, że na dole i po prawej stronie pieczęci znajdowały się ślady kleju. Tymczasem, w odpowiedzi na wystosowane przez Komisję żądanie informacji z dnia 5 września 2006 r. firma

3M potwierdziła, że pojawienie się napisów „VOID" świadczy o tym, że naklejka uległa przemieszczeniu. Oznacza to, że w protokole złamania pieczęci Komisja mogła zasadnie stwierdzić, że sporna pieczęć została złamana. Ponadto – jak podniosła Komisja – mimo że wnioski dotyczące pojawienia się napisów „VOID" zostały ujęte w treści protokołu złamania pieczęci, w oświadczeniu uzupełniającym do protokołu złamania pieczęci skarżąca nie sformułowała żadnych uwag w tym względzie (motyw 13 zaskarżonej decyzji).

150 Ponadto stan spornej pieczęci został potwierdzony w oświadczeniach ośmiu obecnych na miejscu kontrolerów (zob. pkt 139 powyżej). W tym względzie nie można przychylić się do twierdzenia skarżącej, że oświadczenia niektórych kontrolerów pozostają w sprzeczności z zapisami protokołu złamania pieczęci. Otóż ani oświadczenie pani P., zgodnie z którym „w pewnych miejscach oznaczenie »VOID« słabo prześwitywało przez papier", ani twierdzenia pana L., który oświadczył, że dostrzegł na drzwiach kwadratowe plamy, po lewej stronie spornej pieczęci, i że nie zwrócił szczególnej uwagi na okoliczność, że na spornej pieczęci pojawiło się oznaczenie „VOID", nie mogą podważyć zasadności stwierdzeń zawartych w protokole złamania pieczęci ani też któregokolwiek z oświadczeń złożonych przez pozostałych kontrolerów, przywołanych w pkt 140–145 powyżej.

151 Co się tyczy wreszcie porównania stanu spornej pieczęci ze stanem pieczęci nałożonych w innych częściach budynku, które według skarżącej świadczy o tym, że istniały wątpliwości co do tego, czy stan spornej pieczęci uległ zmianie, należy stwierdzić, że – jak wyjaśniła Komisja w motywie 76 zaskarżonej decyzji – ponieważ rozpatrywane złamanie pieczęci było pierwszym takim zdarzeniem i ponieważ nie chodzi tu o złamanie pieczęci poprzez jej rozdarcie, wydaje się, że kontrolerzy postąpili zasadnie, upewniając się co do jego zaistnienia w drodze porównania stanu spornej pieczęci ze stanem innych pieczęci. W każdym razie okoliczność, że zespół kontrolny dokonał porównania stanu spornej pieczęci ze stanem pieczęci nałożonych w innych

częściach budynku, nie może podawać w wątpliwość stwierdzeń dotyczących stanu fizycznego spornej pieczęci, które zapisano w protokole złamania pieczęci, a zatem twierdzenie skarżącej pozbawione jest znaczenia.

152 Po drugie, co się tyczy argumentu, że przy stwierdzaniu stanu spornej pieczęci Komisja błędnie oparła się na fotografiach wykonanych za pomocą telefonu komórkowego po południu w dniu 30 maja 2006 r., należy stwierdzić, iż u podstaw tego argumentu leży błędne założenie.

153 Z motywów 74 i 75 zaskarżonej decyzji wynika bowiem, że podstawą stwierdzenia złamania pieczęci przez Komisję był stan spornej pieczęci rano w dniu 30 maja 2006 r., kiedy to na całej jej powierzchni widoczne były w szczególności napisy „VOID". Tytułem dowodu uzasadniającego to stwierdzenie Komisja wskazała w motywie 76 zaskarżonej decyzji, że kierownik zespołu kontrolnego oraz przedstawiciel Bundeskartellamt zredagowali protokół złamania pieczęci w obecności przedstawicieli skarżącej. Komisja dodała, że opisany w tym dokumencie stan spornej pieczęci, w szczególności zaś fakt pojawienia się na znacznej części jej powierzchni napisów „VOID" został jednomyślnie potwierdzony przez zapytany o tę kwestię zespół kontrolny. Jak wskazano w pkt 146 powyżej, dowody te wystarczą, by uznać, że popełnione zostało naruszenie.

154 W tym kontekście, bez potrzeby wypowiadania się w przedmiocie mocy dowodowej fotografii spornej pieczęci, argumenty skarżącej dotyczące okoliczności, że fotografie te zostały wykonane przez Komisję po otwarciu drzwi lokalu G.505, nie są w stanie podać w wątpliwość mocy dowodowej dowodów, o których mowa powyżej w pkt 153, wobec czego należy je oddalić.

155 Wobec powyższego skarżąca, na której spoczywa ciężar udowodnienia podnoszonych przez nią okoliczności, nie zdołała wykazać nieprawidłowości stwierdzenia złamania pieczęci rano w dniu 30 maja 2006 r.

156 W tym stanie rzeczy czwarty zarzut skarżącej należy oddalić.

W przedmiocie zarzutu piątego dotyczącego błędności założenia co do zdatności folii zabezpieczającej do urzędowego nakładania pieczęci przez Komisję

Argumenty stron

157 Skarżąca podnosi, że Komisja popełniła błąd, uznając, że folia zabezpieczająca była zdatna do urzędowego nakładania pieczęci w ramach procedury dochodzeniowej.

158 Po pierwsze, folia zabezpieczająca została stworzona po to, by umożliwić udowodnienie, że „zabezpieczony nią pojemnik lub produkt" nie został w żadnym razie otwarty. W tym względzie użytkownik folii zabezpieczającej godzi się na to, że w przypadku wystąpienia reakcji pozytywnej folii zabezpieczającej nie można a posteriori stwierdzić, czy miała miejsce „fałszywa reakcja pozytywna", czy też rzeczywiście manipulowano przy zabezpieczonym nią produkcie.

159 Natomiast w postępowaniu prowadzonym na podstawie rozporządzenia nr 1/2003 nieobciążanie zainteresowanego przedsiębiorstwa ryzykiem wystąpienia „fałszywej reakcji pozytywnej" nie jest właściwe, w szczególności ze względu na grzywny grożące za złamanie pieczęci. Komisja powinna posługiwać się folią, co do której wystąpienie „fałszywych reakcji pozytywnych" jest z góry wykluczone.

160 Komisja nie może opierać się na zapewnieniu firmy 3M, że jak dotąd nie dotarły do niej żadne skargi dotyczące wadliwego funkcjonowania folii zabezpieczających tego typu (motyw 55 zaskarżonej decyzji), gdyż użytkownicy takich folii nie mają żadnego powodu, by składać reklamacje w przypadku wystąpienia „fałszywej reakcji negatywnej".

161 Po drugie, skarżąca utrzymuje, że przekroczony został termin zdatności do użytku spornej pieczęci. Tymczasem ekspertyzy przeprowadzone przez instytut wykazały, że im starsza jest folia zabezpieczająca, tym mniej jest ona niezawodna i tym wrażliwsza staje się na „oddziaływania zewnętrzne".

162 Chociaż w odpowiedzi na żądanie informacji z dnia 8 grudnia 2006 r. firma 3M dała po raz pierwszy do zrozumienia, że folia zabezpieczająca może funkcjonować prawidłowo po upływie okresu przechowywania przekraczającego dwa lata, to jednak uchyliła się ona od definitywnego określenia maksymalnego okresu przechowywania folii zabezpieczającej. Ponadto minimalizując skutki oddziaływania czasu na folię zabezpieczającą, firma 3M zignorowała aktualny stan wiedzy naukowej i technicznej w dziedzinie oznak starzenia się taśm klejących wrażliwych na napięcia. W każdym razie wskazówki udzielone przez producenta nie mogą stanowić żadnego dowodu na okoliczność skuteczności działania spornej pieczęci dokładnie w czasie zaistnienia okoliczności niniejszej sprawy i nie można zastąpić nimi oceny „niezależnego eksperta". Wyniki analiz przeprowadzonych przez pana Kr. nie rozwiewają wątpliwości co do skuteczności działania spornej pieczęci, jako że nie uwzględniają one oddziaływania na pieczęć czasu czy środka Synto, ale także konsekwencji jej napięć, jakim poddawana była przez długi czas w okolicy szczeliny między drzwiami a framugą w razie stałych drgań drzwi oraz równoczesnych obciążeń tnących.

163 Co się tyczy dokonanej przez Komisję krytyki symulacji procesu starzenia się, jaką przeprowadził instytut, skarżąca podnosi, że spełniała ona wymogi stawiane przez naukę. Przyspieszenie procesu starzenia się poprzez nieznaczne podwyższenie temperatury było konieczne, gdyż w przeciwnym razie nie byłoby możliwości zmierzenia tego procesu.

164 Po trzecie, odmowa dopuszczenia przez firmę 3M możliwości wystąpienia „fałszywych reakcji pozytywnych" (motyw 68 zaskarżonej decyzji) pozbawiona jest znaczenia, a w każdym razie nie jest poparta dowodami. Ewentualny brak skarg klientów dotyczących „fałszywych reakcji pozytywnych" nie wystarczy, by dowieść, że nie ma możliwości wystąpienia takich reakcji. Poza tym oświadczenia firmy 3M dotyczące nieograniczonego terminu przechowywania pieczęci nie są wiarygodne i pozostają w sprzeczności z informacjami figurującymi na etykietce technicznej. Z treści tej etykietki wynika nadto, że w razie ryzyka powstania znaczących szkód gospodarczych sama folia zabezpieczająca nie stanowi właściwego środka zabezpieczającego. Ze względu na to firma 3M zaleca zastosowanie dodatkowych środków zabezpieczających w przypadkach, w których wystąpić mogą poważne konsekwencje, wobec czego Komisja mogła nałożyć na każde drzwi po kilka pieczęci. Konsekwencjami niepodjęcia przez Komisję dodatkowych środków, a także wynikających stąd problemów dowodowych należy obciążyć ją samą.

165 Komisja kwestionuje argumenty skarżącej.

Ocena Sądu

166 W ramach badanego zarzutu skarżąca zmierza do wykazania, że folia zabezpieczająca została stworzona po to, by umożliwić udowodnienie, że „zabezpieczony nią pojemnik lub produkt" nie został w żadnym razie otwarty. Nie nadaje się ona jednak do urzędowego nakładania pieczęci w ramach dochodzeń prowadzonych przez Komisję w dziedzinie prawa konkurencji.

167 W pierwszej kolejności należy zaznaczyć, że z treści etykietki technicznej wynika, że produkty należące do tej serii zostały zaprojektowane tak, aby umożliwić rozpoznanie, że ktoś przy nich manipulował, dzięki temu, że ulegają one zniszczeniu przy każdej próbie zerwania etykiety. To właśnie w taki sposób Komisja używała folii zabezpieczających tego rodzaju w ramach prowadzonych przez siebie dochodzeń. W rubryce zatytułowanej „Możliwe zastosowania" firma 3M sugeruje następujące zastosowania dla folii zabezpieczających tego typu: „nieprzenoszalne etykiety do pojazdów, artykułów gospodarstwa domowego i sprzętu elektronicznego; nienaruszalne etykiety i pieczęcie do oznaczania środków leczniczych dopuszczonych do swobodnej sprzedaży oraz innych form opakowań". Jednakże okoliczność, że wykorzystanie folii zabezpieczającej przez Komisję w ramach prowadzonych przez nią dochodzeń nie zostało wprost wymienione na etykietce technicznej, nie może prowadzić do wniosku, że takie zastosowanie folii zabezpieczającej jest wykluczone, bowiem wyliczenie zastosowań sugerowanych przez producenta nie ma charakteru wyczerpującego. W każdym razie skarżąca nie przedstawiła dowodu na to, że wykorzystanie tego rodzaju folii zabezpieczających w ramach wskazanych dochodzeń jest niewłaściwe.

168 Chociaż – jak podkreśla skarżąca – producent zaleca zastosowanie dodatkowych środków zabezpieczających, jeśli produkt stosowany jest w sytuacjach, w których „manipulowanie może powodować bardzo poważne konsekwencje, takie jak znaczne straty finansowe", to jednak należy stwierdzić, że – jak wynika z treści etykietki technicznej – środki takie są zalecone ze względu na to, że firma 3M nie może wykluczyć możliwości wystąpienia „fałszywej reakcji negatywnej".

169 W drugiej kolejności należy stwierdzić, że – jak wskazano powyżej w pkt 103 – protokół nałożenia pieczęci stwierdza, że pieczęć została nałożona zgodnie z art. 20 ust. 2 lit. d) rozporządzenia nr 1/2003, oraz informuje o możliwości nałożenia grzywny zgodnie z art. 23 ust. 1 lit. e) tego rozporządzenia, w przypadku złamania pieczęci

umyślnie lub w wyniku zaniedbania. Poza tym zgodność nałożenia pieczęci z art. 20 ust. 2 lit. d) rozporządzenia nr 1/2003 została uznana przez przedstawiciela skarżącej poprzez złożenie podpisu na protokole nałożenia pieczęci. Tymczasem – jak wskazano w pkt 104 powyżej – jedynie nałożenie pieczęci zdatnej do takiego jej wykorzystania można uznać za zgodne z art. 20 ust. 2 lit. d) rozporządzenia nr 1/2003. Jeżeli zatem skarżąca miała wątpliwości co do tego, czy przy nakładaniu pieczęci zgodnie ze wskazanym wyżej przepisem Komisja posłużyła się właściwą folią zabezpieczającą, to można uznać, że wyraziłaby w tym względzie swój sprzeciw niezwłocznie, podczas nakładania spornej pieczęci, jako że miała pełną świadomość doniosłości tej czynności. Skarżąca nie sformułowała jednak jakiejkolwiek uwagi tego rodzaju.

170 W trzeciej kolejności, w odniesieniu do argumentów skarżącej dotyczących przekroczenia terminu zdatności do użytku spornej pieczęci, co wpłynęło na jej wrażliwość na „oddziaływania zewnętrzne", stałe drgania drzwi, równoczesne obciążenia tnące, jak również użycie środka Synto, należy stwierdzić, że argumenty te nie dotyczą kwestii zdatności folii zabezpieczającej do urzędowego nakładania pieczęci, ale raczej zarzucanego braku rozpatrzenia przez Komisję „alternatywnych wersji przebiegu zdarzeń", które mogły prowadzić do zmiany stanu spornej pieczęci stwierdzonej w dniu 30 maja 2006 r., czyli zagadnienia będącego przedmiotem szóstego zarzutu skarżącej. W tym miejscu należy zatem odesłać do rozważań przedstawionych w ramach analizy kolejnego zarzutu.

171 Wobec powyższego zarzut piąty trzeba oddalić.

W przedmiocie zarzutu szóstego dotyczącego braku rozpatrzenia przez Komisję „alternatywnych wersji przebiegu zdarzeń", które mogły prowadzić do zmiany stanu spornej pieczęci

Argumenty stron

172 Skarżąca podnosi, że Komisja nie dostarczyła – w świetle paremii in dubio pro reo – wystarczającego dowodu złamania pieczęci.

173 W pierwszej kolejności skarżąca wyjaśnia, iż w świetle ekspertyz instytutu wykazała ona, że pojawienie się na spornej pieczęci napisów „VOID" mogło być skutkiem „oddziaływań zewnętrznych" innych aniżeli jej oderwanie od podłoża.

174 Po pierwsze, skarżąca podnosi, że przekroczony został maksymalny termin przechowywania spornej pieczęci. Eksperci skarżącej wykazali, że niezawodność folii zabezpieczającej zmniejsza się wraz z upływem czasu i że w konsekwencji wzrasta jej wrażliwość na „oddziaływania zewnętrzne". W niniejszej sprawie dowiedziono, że w rozpatrywanym przypadku wskazany przez producenta maksymalny termin przechowywania spornej pieczęci został przekroczony przynajmniej o półtora roku.

175 Po drugie, skarżąca twierdzi, że decydujący wpływ miało oddziaływanie Synto. W odpowiedzi na żądanie informacji z dnia 9 sierpnia 2006 r. skarżąca wskazała już, że pracowniczka przedsiębiorstwa sprzątającego nie mogła wykluczyć, że przetarła sporną pieczęć szmatą nasączoną Synto. Tymczasem trzecia ekspertyza instytutu

wykazała, że w przypadku uprzedniego przetarcia folii zabezpieczającej środkiem Synto jej funkcjonalność ulega ograniczeniu i wykazuje ona zwiększone tendencje do „fałszywych reakcji pozytywnych". W drugiej ekspertyzie instytutu wskazano także, że w wyniku kontaktu folii zabezpieczającej ze środkiem Synto możliwe jest wystąpienie zjawiska osuwania się folii, będące skutkiem oddziaływania obciążeń rozciągająco-tnących i ściskająco-tnących.

176 Skarżąca podkreśla także, że użyta podczas czyszczenia szmata z mikrowłókien była – zgodnie z oświadczeniem pracowniczki przedsiębiorstwa sprzątającego – bardzo mokra, gdy przecierano nią sporną pieczęć, wobec czego nie można wykluczyć kontaktu pieczęci ze znaczną ilością środka Synto. Wbrew sugestiom Komisji do testów przeprowadzonych przez instytut wykorzystano Synto, a nie Synto Forte. Nazwa omawianego produktu nie daje w tym względzie żadnych wskazówek na temat jego rzeczywistego składu. Chociaż w drugiej ekspertyzie instytutu wymieniana jest nazwa Synto Forte, to jednak poddanym analizie detergentem był środek Synto. Skarżąca kwestionuje wyniki opinii pana Kr., z których wynika, że zastosowanie Synto nie ma wpływu na skuteczność działania pieczęci. Pan Kr. nie zbadał, w jaki sposób przenikanie Synto pod powierzchnię folii od strony jej krawędzi przez wydłużony okres w razie występowania sił stycznych, mogło doprowadzić do powstania śladów kleju obok pieczęci. Nie wykluczył on, że połączone oddziaływanie Synto na klej akryliczny pieczęci wrażliwej na wilgotność i niewielkiego obciążenia mechanicznego mogło doprowadzić do pojawienia się na spornej pieczęci napisów „VOID".

177 Po trzecie, skarżąca wspomina o decydującym wpływie wilgotności powietrza. Z trzeciej ekspertyzy instytutu wynika bowiem, że wilgotność powietrza na poziomie przekraczającym 60% ma znaczący wpływ na funkcjonowanie folii zabezpieczającej i prowadzi do wzrostu prawdopodobieństwa wystąpienia „fałszywych reakcji pozytywnych". Tymczasem w nocy z dnia 29 na 30 maja 2006 r. wilgotność powietrza w Monachium przewyższała 80%.

178 Klimatyzacja zainstalowana w budynku G siedziby skarżącej nie była co do zasady włączana w przypadku zwiększonego poziomu wilgotności powietrza na zewnątrz, w celu uniknięcia zjawiska kondensacji na stropach chłodzących. Ponadto w omawianym okresie technika regulacji instalacji klimatyzacyjnej nastręczała często problemów, które prowadziły do wadliwego działania wbudowanego w instalację klimatyzacyjną automatycznego wyłącznika dodatkowego urządzenia nawilżającego w sytuacji, gdy wilgotność powietrza na zewnątrz przekraczała pewien poziom, czego Komisja nie zakwestionowała.

179 W tym kontekście pozbawione znaczenia jest twierdzenie Komisji, że skarżąca nie wspomniała, ani a fortiori nie wykazała, na jakiej podstawie uważa, że sporna pieczęć była narażona na podwyższony poziom wilgotności (motyw 94 zaskarżonej decyzji). W trakcie postępowania sama Komisja przypisała decydujące znaczenie kwestii wilgotności powietrza. W żądaniu informacji z dnia 19 października 2007 r. instytucja ta zażądała udzielenia szczegółowych informacji na temat wilgotności powietrza, jaka panowała tamtej nocy.

180 Po czwarte, skarżąca wspomina o decydującym wpływie drgań. Z pierwszej ekspertyzy instytutu wynika, że dostatecznie prawdopodobnym wyjaśnieniem zarzucanej zmiany stanu pieczęci mogą być także drgania, jakim podlegały drzwi i ściany lokalu G.505 wskutek korzystania z lokali sąsiednich, a także dosyć znaczne poluzowanie drzwi mimo zamknięcia ich na klucz. Zjawiska te ilustrują także filmy, które skarżąca wyświetliła w trakcie przesłuchania przed funkcjonariuszem ds. przesłuchań, które odbyło się w dniu 6 grudnia 2006 r. Pomieszczenia sąsiadujące z lokalem G.505 były zarezerwowane w związku ze spotkaniem, które miało się odbyć następnego dnia. Do pomieszczeń tych nieustannie ktoś wchodził i wychodził z nich, trzaskając być może drzwiami, co mogło powodować powstawanie drgań. Nie można także wykluczyć, że osoby, które pomyliły lokal lub które nie zostały powiadomione o zmianie przeznaczenia lokalu G.505, próbowały dostać się do niego. Skarżącej nie można zarzucać tego, że nie zapobiegła zdarzeniom tego rodzaju, zwłaszcza że nie była ona w stanie przewidzieć, że folia zabezpieczająca jest nadwrażliwa i że wykazuje tendencję do „fałszywych reakcji pozytywnych", wobec czego mogła ona być przekonana, że sporna

pieczęć była wystarczająco chroniona dzięki zamknięciu drzwi na zamek. W tej sytuacji skarżąca proponuje, aby zgodnie z art. 65 lit. c) regulaminu postępowania przesłuchać w charakterze świadka przedstawiciela firmy E.ON Facility Management GmbH.

181 Po piąte, skarżąca podkreśla, że współistnienie czynników, takich jak przekroczenie maksymalnego okresu przechowywania spornej pieczęci, oddziaływanie Synto, wilgotność powierza oraz drgania, doprowadziło do nadwrażliwości folii zabezpieczającej, leżącej u źródła zmiany jej stanu.

182 Po szóste, czynności dochodzeniowe dotyczące miejsca przechowywania klucza do lokalu G.505, a także zachowanie posiadaczy kluczy wskazują na to, że drzwi tego lokalu nie były otwierane w nocy z dnia 29 na 30 maja 2006 r. Skarżąca wnosi o przeprowadzenie na tę okoliczność dowodu z przesłuchania posiadaczy kluczy, na zasadzie art. 65 lit. c) regulaminu postępowania.

183 W drugiej kolejności skarżąca utrzymuje, że Komisja popełniła błąd, uznając, że warunki, w których eksperci z instytutu przeprowadzili swe testy, istotnie odbiegały od warunków technicznych, jakie panowały na miejscu kontroli (motyw 67 zaskarżonej decyzji).

184 Po pierwsze, skarżąca utrzymuje, że pozbawiony znaczenia jest argument Komisji dotyczący okoliczności, że do przeprowadzenia testów instytut nie wykorzystał oryginalnych pieczęci (motywy 27, 29 i 35 zaskarżonej decyzji). Ekspert skarżącej nigdy nie przyznał, że wnioski sformułowane na podstawie testów pieczęci o określonych

rozmiarach zachowują znaczenie jedynie w odniesieniu do pieczęci o takich samych rozmiarach. Zwrócił on tylko uwagę, że wartości ilustrujące odporność nie mogą być dowolnie przenoszone z pieczęci „małych na duże". Skarżąca podkreśla, że dowód na istnienie tendencji pieczęci do „fałszywych reakcji pozytywnych" nie zależy od stwierdzenia ani zmierzenia pewnych wartości bezwzględnych. Zważywszy, że próbki wykorzystane do analiz przeprowadzonych przez instytut miały zawsze te same rozmiary, ich wnioski są prawidłowe, nawet jeśli wartości bezwzględne mogą się różnić. Także z tego względu nie zachodzi konieczność posługiwania się próbkami o identycznych rozmiarach.

185 Na wypadek gdyby Sąd uznał, że decydujące znaczenie mają właściwości oryginalnej pieczęci, skarżąca dodaje, że Komisja uniemożliwiła przeprowadzenie stosownego dowodu z poszanowaniem prawa do obrony i że wobec tego nie może ona powoływać się na okoliczność, że eksperci instytutu nie posłużyli się oryginalnymi pieczęciami. Pismem z dnia 10 października 2006 r. skarżąca zwróciła się o przesłanie jej oryginalnych pieczęci (zob. także motyw 21 zaskarżonej decyzji), które Komisja mogła z łatwością unieważnić poprzez wycięcie w nich otworów, umieszczenie na nich trwałych znaków lub w inny sposób. Ryzyko fałszerstwa byłoby wówczas minimalne, a poza tym skarżąca mogła podpisać stosowne zobowiązania. Komisja wyraziła zgodę jedynie na to, by eksperci skarżącej poddali badaniom oryginalne pieczęcie w obecności funkcjonariuszy Komisji, co w praktyce nie było możliwe, jako że przeprowadzenie w „sposób potwierdzalny statystycznie" szeregu testów wymagało wykonania na przestrzeni kilku tygodni znacznej ilości niezależnych analiz w warunkach laboratoryjnych. Mało prawdopodobne jest, by Komisja pozostawiła do dyspozycji skarżącej odpowiedniego współpracownika na cały okres takich badań.

186 Po drugie, wobec odmowy udostępnienia skarżącej oryginalnych pieczęci, została ona zmuszona do przeprowadzenia symulacji przekroczenia maksymalnego okresu przechowywania pieczęci. W tym względzie – wobec okoliczności, że folia zabezpieczająca

jest materiałem przepuszczającym parę – zastosowanie wybranej przez skarżącą metody jej postarzenia doprowadziło do uzyskania w pełni wiarygodnych wyników. Podobnie, co się tyczy zarzucanego przez Komisję braku na diagramach sporządzonych w ramach drugiej i trzeciej ekspertyzy instytutu okresowych „szczytów mocy", które zostały jednak stwierdzone w opiniach pana Kr. (motyw 67 zaskarżonej decyzji), brak ten należy tłumaczyć faktem, że instytut posłużył się urządzeniem testującym wyposażonym w podwieszany wózek, który wyeliminował w znacznym stopniu efekt „slip-stick" (osuwanie–przyleganie) odpowiadający za powstawanie rzeczonych szczytów mocy. W tym względzie skarżąca wnosi o przesłuchanie w charakterze świadka eksperta instytutu, na zasadzie art. 65 lit. c) regulaminu postępowania.

187 Po trzecie, pozbawiona znaczenia jest okoliczność, że inne pieczęcie nałożone w dniu 29 maja 2006 r. nie wykazały reakcji. Pieczęci te zostały użyte w innym budynku, zbudowanym w całkowicie odmienny sposób. Niezależnie od istniejących między budynkami różnic dotyczących zastosowanych w nich materiałów budowlanych i wrażliwości drzwi na drgania inne pieczęcie nie musiały wcale być narażone na taką samą wilgotność powietrza (motyw 92 zaskarżonej decyzji).

188 W trzeciej kolejności skarżąca podnosi, że opinie pana Kr. nie są przekonywające ani pod względem materialnym, ani pod względem naukowo-technicznym.

189 Po pierwsze, opinie pana Kr. opierają się na nieprawidłowym założeniu, że fotografie wykonane po południu w dniu 30 maja 2006 r. przedstawiają sporną pieczęć w stanie, w jakim znajdowała się ona w dniu 30 maja 2006 r. rano. Jednakże fotografie te zostały wykonane dopiero po kilkakrotnym otwarciu i zamknięciu drzwi lokalu G.505. Wobec braku stosownej przesłanki twierdzenie to pozbawione jest mocy dowodowej.

190 Po drugie, pan Kr. przyjął, że „poluzowanie drzwi" wynosiło tylko 0,53 mm, podczas gdy instytut stwierdził, że poluzowanie między płytą drzwi lokalu G.505 a ich framugą wynosiło 2 mm. Oszacowany przez pana Kr. stopień ewentualnego rozciągnięcia się spornej pieczęci spowodowanego drganiami jest zatem zbyt niski. Poza tym, wbrew twierdzeniom Komisji (motyw 79 zaskarżonej decyzji), wynoszące 2 mm poluzowanie drzwi oraz inne okoliczności, które zachodziły owego dnia, świadczą o tym, że sporna pieczęć mogła przesuwać się po podłożu.

191 Po trzecie, z zaskarżonej decyzji wynika (motyw 91 zaskarżonej decyzji), że sama Komisja przyznała, iż folia zabezpieczająca była podatna na oddziaływanie wilgotności powietrza. W tym względzie należy przede wszystkim zaznaczyć, że informacje, jakie firma 3M umieściła na etykietce technicznej, nie mogą mieć znaczenia w niniejszej sprawie, gdyż są to tylko wskazówki dotyczące właściwości produktu, które dotyczą jedynie testowanej powierzchni ze stali nierdzewnej. Ponadto folia zabezpieczająca była narażona na wpływ wilgotności powietrza nie tylko po oddzieleniu jej od podłoża i przyklejeniu do drzwi, ale także wówczas, gdy przylegała jeszcze do swego podłoża, wykonanego z papieru powleczonego silikonem. Wreszcie pozbawione znaczenia jest niepoparte dowodami twierdzenie Komisji, że spośród wszystkich rodzajów kleju najwyższą odporność na oddziaływanie wilgoci wykazują akrylaty, gdyż instytut wykazał, że klej akrylat zastosowany na spornej pieczęci nie jest wystarczająco odporny na wilgoć. W ramach ekspertyz przeprowadzonych przez pana Kr. nie zbadano, czy oddziaływanie wilgoci mogło wywołać „fałszywe reakcje pozytywne" folii zabezpieczającej, a mianowicie, czy napisy „VOID" mogły pojawić się nawet w braku oddziaływania „czynników zewnętrznych".

192 Po czwarte, skarżąca wskazuje, że badania przeprowadzone na miejscu nie zostały „potwierdzone statystycznie", a jest to nieodzowne dla sformułowania wniosku uzasadnionego naukowo. Badania przeprowadzone w laboratorium pana Kr. również pozbawione są znaczenia, zważywszy, że przeważająca ich część została przeprowadzona na podłożu z malowanej blachy. W nauce uznaje się aktualnie, że kleje akrylaty

zachowują się inaczej na powierzchniach malowanych, a inaczej na aluminium eloksydowanym. Wszelkie wnioski odnoszące się do drzwi lokalu G.505 należy zatem a priori wykluczyć.

193 Po piąte, skarżąca twierdzi, że w drugiej opinii pana Kr. ekspert ten zlekceważył ewentualność, że sporna pieczęć została nałożona w taki sposób, że podlegała ona napięciom powstającym nad szczeliną między płytą drzwi a framugą. Podczas wizyty na miejscu kontroli w dniu 26 kwietnia 2007 r. pan Kr. unikał poddawania spornej pieczęci oddziaływaniu wszelkich napięć w okolicy szczeliny drzwi, a nadto przed potrząśnięciem drzwiami nałożył na nie kilka samoprzylepnych pieczęci, co spowodowało osłabienie siły, z jaką się one poruszały. Tymczasem z ekspertyzy instytutu wynika, że pieczęć samoprzylepna jest podatna na osuwanie w przypadku oddziaływania na nią sił wywieranych przez dłuższy czas i w sposób powtarzający się. Nie wykluczono jednak możliwości, że w dniu 29 maja 2006 r. sporna pieczęć została nałożona w taki sposób, że podlegała ona napięciom powstającym nad szczeliną między płytą drzwi a framugą.

194 Po szóste, Komisja nie wzięła też pod uwagę okoliczności, że wszystkie taśmy zabezpieczające nałożone przez jej eksperta w trakcie wizyty na miejscu kontroli miały po ich odklejeniu zagięte rogi. Tak więc manipulowanie przy spornej pieczęci w celu jej oderwania od podłoża musiało doprowadzić do wystąpienia ewidentnych oznak uszkodzenia. Jednakże sporna pieczęć nie miała żadnego zagiętego rogu. Nie mogła ona zatem zostać zdjęta w nocy z dnia 29 na 30 maja 2006 r. W tym względzie skarżąca wnosi o przesłuchanie w charakterze świadków, na zasadzie art. 65 lit. c) regulaminu postępowania, jej adwokata, jak również przedstawiciela E.ON.

195 Po siódme pan Kr. nie uwzględnił także w wystarczającym zakresie możliwego współistnienia pewnych czynników (takich jak przekroczenie okresu przechowywania spornej pieczęci, wcześniejsze istnienie innych uszkodzeń, występowanie drgań, znaczna wilgotność powietrza, a także oddziaływanie środka czystości). Sporna pieczęć pozostawała na drzwiach przez około 14 godzin, co oznacza, że była narażona na oddziaływania „czynników zewnętrznych" takich jak wilgotność powietrza czy ewentualne drgania. Co się tyczy zastosowania środka czystości, pan Kr. nie wziął także pod uwagę „innych możliwych wersji przebiegu zdarzeń". Założył on w szczególności, że czas oddziaływania tego produktu wynosił 30 minut, podczas gdy w niniejszej sprawie nie można wykluczyć, że szkodliwe oddziaływanie środka czystości na sporną pieczęć mogło zachodzić przez dłuższy okres. Nie można także wykluczyć, że sporna pieczęć, która przez długi czas poddawana była napięciom, uległa nieznacznemu przemieszczeniu.

196 W czwartej kolejności skarżąca podnosi, że sama Komisja twierdzi w zaskarżonej decyzji (motywy 7, 74, 75), że „fałszywe reakcje pozytywne" są możliwe. Według Komisji pojawienie się napisów „VOID", a także pozostałości kleju na tylnej stronie pieczęci można wytłumaczyć jedynie tym, że pieczęć została zdjęta, a następnie nałożona ponownie. Należy zatem wywnioskować a contrario, że nienaruszone napisy „VOID" stanowią dowód na to, że pieczęć nie mogła zostać zdjęta, a następnie nałożona ponownie. Tymczasem w oświadczeniu uzupełniającym z dnia 31 maja 2006 r. skarżąca wskazała – czemu Komisja nie zaprzecza – że napisy „VOID" na framudze drzwi lokalu G.505 (a nie na drzwiach i framudze, jak twierdzi Komisja; zob. motyw 75 zaskarżonej decyzji) nie zostały wcale zatarte, a tym samym były całkowicie nienaruszone, gdy sporna pieczęć została zdjęta w celu jej wymiany wieczorem w dniu 30 maja 2006 r. (motyw 13 zaskarżonej decyzji). Z samych rozważań Komisji wynika zatem, że część spornej pieczęci, która przylegała do framugi drzwi lokalu G.505, nie została oderwana od podłoża w badanym okresie, mimo że pojawiły się na niej oznaczenia „VOID".

197 Skarżąca dodaje, że naturalne jest to, że rozmaite czynione przez nią próby spontanicznego wyjaśnienia stanu spornej pieczęci w dniu 30 maja 2006 r. nie były całkowicie spójne. Ani pracownicy, ani usługodawcy skarżącej nie znali bowiem konkretnej przyczyny zarzucanej zmiany stanu spornej pieczęci.

198 Komisja wnosi o oddalenie zarzutu.

Ocena Sądu

199 Jak przypomniano w pkt 55 i 56 powyżej, co się tyczy kwestii ciężaru udowodnienia naruszenia prawa konkurencji, gdy Komisja opiera się na dowodach, które co do zasady są wystarczające do wykazania istnienia naruszenia, zainteresowane przedsiębiorstwo nie może poprzestać na wskazaniu możliwości zaistnienia okoliczności, która mogłaby mieć wpływ na moc dowodową rzeczonych dowodów, aby to na Komisji spoczął ciężar udowodnienia, że okoliczność ta nie mogła mieć wpływu na ich moc dowodową. Wprost przeciwnie, to właśnie zainteresowane przedsiębiorstwo powinno wykazać w wymagany prawem sposób, z jednej strony, zaistnienie okoliczności, na którą się ono powołuje, a z drugiej strony, że okoliczność ta podważa moc dowodową dowodów, na których oparła się Komisja, z wyjątkiem sytuacji, gdy zainteresowane przedsiębiorstwo zostaje pozbawione możliwości dostarczenia takiego dowodu w wyniku zachowania samej Komisji.

200 Jak stwierdzono wyżej w pkt 146, dowody, na których Komisja oparła się w zaskarżonej decyzji (motywy 8, 9, 74, 75) uzasadniają wniosek, że w nocy z 29 na 30 maja 2006 r. sporna pieczęć została zdjęta z drzwi lokalu G.505 i że drzwi te mogły zostać

w tym czasie otwarte, o czym świadczą napisy „VOID" widoczne na całej powierzchni spornej pieczęci oraz obecność śladów kleju w pobliżu i na tylnej stronie pieczęci rano w dniu 30 maja 2006 r. Co się tyczy okoliczności, które – zdaniem skarżącej – wpłynęły na moc dowodową rzeczonych dowodów, należy zatem zbadać, czy wykazała ona w wymagany prawem sposób, z jednej strony, zaistnienie tych okoliczności, a z drugiej strony, że okoliczności te podważają moc dowodową dowodów, na których oparła się Komisja.

201 W pierwszej kolejności skarżąca utrzymuje, że przedstawiła ona dowód istnienia „czynników zewnętrznych", które leżały u podstaw pojawienia się napisów „VOID" na spornej pieczęci. Do czynników tych zaliczyć można przekroczenie maksymalnego okresu przechowywania pieczęci, wpływ środka czyszczącego Synto, wilgotność powietrza, drgania, a także różne kombinacje tych czynników.

202 Po pierwsze, co się tyczy argumentu skarżącej, że napisy „VOID" pojawiły się na spornej pieczęci z powodu przekroczenia maksymalnego okresu jej przechowywania – bez potrzeby ustosunkowywania się do argumentu skarżącej, że zalecany przez producenta maksymalny okres przechowywania spornej pieczęci został przekroczony o co najmniej półtora roku – należy stwierdzić, że skarżąca nie przedstawiła żadnego dowodu na okoliczność istnienia związku przyczynowego między ewentualnym przekroczeniem tego okresu a pojawieniem się na powierzchni spornej pieczęci napisów „VOID".

203 W tym względzie należy podkreślić, że z jednej strony sporna pieczęć i inne pieczęcie nałożone na drzwi innych lokali, do których dostęp był zabroniony, pochodziły z tej samej partii towarowej (motyw 69 zaskarżonej decyzji). Tymczasem jedynie na

spornej pieczęci widoczne były napisy „VOID", co pozwala wykluczyć wniosek, że przyczyną pojawienia się tych napisów było zarzucane przekroczenie maksymalnego okresu przechowywania spornej pieczęci. Z drugiej strony trzecia ekspertyza instytutu, którą przedstawiła skarżąca, nie wykazała w każdym razie wystąpienia „fałszywej reakcji pozytywnej" w razie zastosowania postarzonej sztucznie folii zabezpieczającej; w ekspertyzie tej wspomniano jedynie o „istotnej zmianie siły przylegania postarzonej w akceleratorze folii pieczęci oraz [o] zwiększonej podatności na pojawianie się liter VOID". Oznacza to, że argument pierwszy należy oddalić.

204 Po drugie, co się tyczy domniemanego decydującego wpływu środka Synto, należy zwrócić uwagę, iż skarżąca nie przedstawiła dowodu na to, że zastosowanie Synto powoduje ryzyko wystąpienia „fałszywej reakcji pozytywnej" pieczęci.

205 Przede wszystkim należy zaznaczyć, że twierdzenie skarżącej, zgodnie z którym nie można wykluczyć, iż pracownik przedsiębiorstwa sprzątającego przetarł sporną pieczęć szmatką nasączoną znaczną ilością środka Synto, wydają się równoważyć ustalenia pana Kr. – których skarżąca nie zakwestionowała – że naniesienie Synto na pieczęć za pomocą szmatki wywołuje efekt ścierania, a tym samym ciemnoniebieski kolor pieczęci widoczny jest na szmatce. Tymczasem pracownik przedsiębiorstwa sprzątającego nie zaobserwował tego rodzaju zmiany stanu spornej pieczęci po oczyszczeniu drzwi lokalu G.505. Wręcz przeciwnie, w dniu 6 września 2006 r., w odpowiedzi na wystosowane przez Komisję żądanie informacji przedsiębiorstwo sprzątające oświadczyło, że sprzątaczka nie stwierdziła zmiany stanu spornej pieczęci po oczyszczeniu drzwi lokalu. Ani z protokołu złamania pieczęci, ani z dodatkowego oświadczenia skarżącej nie wynika, jakoby w ramach stwierdzenia złamania pieczęci kontrolerzy zaobserwowali jakiekolwiek starcie się ciemnoniebieskiego koloru spornej pieczęci.

206 Ponadto przedstawione przez skarżącą ekspertyzy nie zawierają dowodu na to, że zastosowanie środka czyszczącego powoduje ryzyko wystąpienia „fałszywej reakcji pozytywnej" pieczęci, gdyż w ekspertyzach tych wspomniano jedynie o „istotnym wzroście wrażliwości" pieczęci. Poza tym nawet przy założeniu, że przedstawione przez skarżącą ekspertyzy świadczą o istnieniu takiego ryzyka, to należy zwrócić uwagę, iż nie wykazano, że do badań instytutu wykorzystano środek Synto, skoro wyniki drugiej ekspertyzy instytutu wskazują przynajmniej w jednym miejscu, że do testów wykorzystano środek Synto Forte. W tym względzie należy przypomnieć, że – jak wskazano w pkt 80 powyżej – z pisma z dnia 5 września 2006 r. skierowanego do Komisji przez przedsiębiorstwo sprzątające, a w szczególności z odpowiedzi, jakiej przedsiębiorstwo to udzieliło na drugie pytanie Komisji, wynika, że do czyszczenia drzwi lokalu G.505 rzeczywiście użyto środka Synto (a nie Synto Forte). Nie można natomiast wykluczyć, że wykorzystanie środka Synto Forte mogłoby wpłynąć na zmianę wniosków sformułowanych w ekspertyzach instytutu.

207 Z odpowiedzi udzielonej przez 3M na wystosowane przez Komisję żądanie informacji wynika wreszcie, że detergenty nie wywołują co do zasady żadnych skutków dla funkcjonowania pieczęci. Otóż firma 3M wskazała, że „[ś]rodki czyszczące nie mają w zasadzie żadnego wpływu na stan etykiety", że „podłoże produktu wykonane jest z poliestru, który jest odporny na oddziaływanie rozpuszczalników" i że „[p]rodukt powinien reagować na oddziaływanie stosowanych zwykle środków czyszczących". Chociaż firma 3M przyznaje, że „nie przeprowadziła konkretnych badań w odniesieniu do [Synto]", to jednak wskazuje ona, że według niej „główne ryzyko, jakie wiąże się z zastosowaniem środków czyszczących, polega na zmianie stanu przedniej strony folii zabezpieczającej przetworzonego produktu – w tym przypadku zmianie kolorów niebieskiego i żółtego znajdujących się na pieczęci stosowanej przez Komisję" i że „[p]rodukty czyszczące nie powinny wpływać na siłę przylegania warstwy klejącej na tylnej stronie produktu". Należy jednak zaznaczyć, że nie chodzi tu dokładnie o ten sam efekt ścierania, który stwierdził ekspert Komisji w ramach swych badań – jak wskazano w pkt 205 powyżej. Poza tym należy zwrócić uwagę, że ekspert Komisji nie stwierdził „fałszywej reakcji pozytywnej" pieczęci po zastosowaniu środka Synto.

208 W każdym razie – jak wskazała Komisja w motywie 84 zaskarżonej decyzji – zadaniem skarżącej było poinformowanie przedsiębiorstwa sprzątającego o znaczeniu spornej pieczęci i sposobie obchodzenia się z nią oraz zapewnienie, aby w stosownym przypadku sporna pieczęć nie została złamana przez pracownika tego przedsiębiorstwa, zwłaszcza że z protokołu z przesłuchania pracowniczki przedsiębiorstwa sprzątającego wynika, że przed przystąpieniem do sprzątania otrzymywała ona plan informujący o tym, które sale zebrań są zajęte.

209 Po trzecie, w odniesieniu do kwestii domniemanej wilgotności powietrza, skarżąca przedstawiła dokument potwierdzający, że w nocy z dnia 29 na 30 maja 2006 r. wilgotność powietrza w Monachium wynosiła 80%. Tymczasem z trzeciej ekspertyzy instytutu wynika, że wilgotność powietrza na poziomie przekraczającym 60% prowadzi do znacznego wzrostu wrażliwości folii zabezpieczającej.

210 W tym względzie wystarczy stwierdzić, że z jednej strony skarżąca nie przedstawiła dowodu na to, że w nocy z dnia 29 na 30 maja 2006 r. w budynku G panowała wilgotność powietrza przewyższająca 60%. Przedstawiony przez skarżącą dokument potwierdzający wilgotność powietrza w nocy z dnia 29 na 30 maja 2006 r. dotyczy bowiem jedynie wilgotności powietrza na zewnątrz budynku, wobec czego nie ma bezpośredniego znaczenia dla kwestii udowodnienia poziomu wilgotności, jaki panował wewnątrz budynku. W odniesieniu do tej kwestii skarżąca wskazała Komisji, że nie dysponuje już stosownymi danymi dotyczącymi dni 29 i 30 maja 2006 r. Poza tym w zredagowanym przez skarżącą i przeznaczonym do wiadomości jej współpracowników dokumencie z dnia 14 lipca 2006 r. wskazano, że w dniach poprzedzających tę datę wilgotność powietrza na zewnątrz budynku G wynosiła 55%, zaś w jego wnętrzu 50%. Argumenty skarżącej dotyczące techniki regulacji instalacji klimatyzacyjnej czy wadliwego działania automatycznego wyłącznika dodatkowego urządzenia nawilżającego wbudowanego w instalację klimatyzacyjną, który powinien zadziałać

po przekroczeniu pewnego poziomu wilgotności powietrza, także nie są przekonywające, gdyż skarżąca nie wykazała, że czynniki te doprowadziły do tego, że w nocy z dnia 29 na 30 maja 2006 r. wilgotność powietrza w budynku G przewyższała 60%. Z drugiej strony skarżąca nie przedstawiła również dowodu na to, że podwyższona wilgotność powietrza prowadzi do powstawania „fałszywych reakcji pozytywnych", jako że w trzeciej ekspertyzie instytutu mowa jest jedynie o „zwiększonej wrażliwości" folii zabezpieczającej na wilgotność powietrza.

211 W każdym razie twierdzeniom skarżącej przeczą informacje zawarte na etykietce technicznej i potwierdzone przez eksperta Komisji, z których wynika, że produkt zachowuje odporność na oddziaływanie wilgotności powietrza wynoszącej 90% przez okres 168 godzin, w temperaturze 32°C. Oznacza to, że trzeci argument skarżącej należy oddalić.

212 Po czwarte, co się tyczy rzekomego decydującego wpływu drgań, który mógłby wyjaśniać stan spornej pieczęci, wystarczy stwierdzić, że skarżąca nie przedstawiła dowodu na to, że drzwi i ściany lokalu G.505 podlegały drganiom. Jak podnosi Komisja, nie ma możliwości sprawdzenia warunków, w jakich sporządzone zostały przedstawione przez skarżącą nagrania wideo, mające na celu wykazanie, że drgania mogły spowodować pojawienie się napisów „VOID" na pewnych częściach pieczęci nałożonej na zamknięte drzwi, ani też potwierdzenia, czy nagrania te rzeczywiście przedstawiają drzwi lokalu G.505. Poza tym, jak wskazała Komisja, nagrania te nie stanowią w każdym razie dowodu wystąpienia „fałszywych reakcji pozytywnych", ale świadczą jedynie o pojawieniu się – w przypadku wystąpienia drgań drzwi powstałych wskutek rzekomego gwałtownego zamknięcia drzwi lokalu sąsiedniego – napisów „VOID" w okolicy szczeliny między drzwiami a framugą, co nie pokrywa się z ustaleniami zapisanymi w protokole złamania pieczęci.

213 Ponadto przedstawiona przez skarżącą hipoteza, że pomieszczenia sąsiadujące z lokalem G.505 były zarezerwowane ze względu na spotkanie, które miało się odbyć następnego dnia, i że drzwiami tymi mógł ktoś trzaskać, powodując drgania, bądź że pewne osoby przez pomyłkę mogły próbować pociągać za klamkę drzwi lokalu G.505, nie pozwala wytłumaczyć stanu, w jakim znajdowała się sporna pieczęć rano w dniu 30 maja 2006 r.

214 Skoro bowiem sporna pieczęć pozostawała jeszcze nienaruszona wieczorem w dniu 29 maja 2006 r. około godziny 19.30 (motyw 5 zaskarżonej decyzji), a zespół kontrolny stwierdził zmianę stanu spornej pieczęci nazajutrz, około 8.45 rano (motyw 8 zaskarżonej decyzji), to przyjęcie przedstawionej przez skarżącą hipotezy pociąga za sobą wniosek, że w nocy z dnia 29 na 30 maja 2006 r. „nieustannie wchodzono [do] i wychodzono" z lokalu G.506 – jedynej sali zebrań przylegającej do lokalu G.505, co nie zostało dowiedzione. Z planu wykorzystania biur wynika w tym względzie, że w dniu 30 maja 2006 r. lokal G.506 był zajmowany jedynie między godziną 10.00 a 16.00, czyli po stwierdzeniu złamania pieczęci. Chociaż w odpowiedzi na wystosowane przez Komisję żądanie informacji z dnia 9 sierpnia 2008 r. skarżąca wskazała wprawdzie, że drzwi tego lokalu były otwierane przez służby ochroniarskie około godziny 5.00, to skarżąca nie twierdzi, że pracownicy tych służb zamknęli drzwi w sposób gwałtowny, co spowodowałoby domniemane drgania. Ponadto, co się tyczy podtrzymanych na rozprawie argumentów skarżącej, że spotkanie, które miało się odbyć w lokalu G.506, wiązało się z koniecznością wnoszenia do tego lokalu ciężkiego sprzętu od godziny 5.00 rano, wystarczy stwierdzić, iż w świetle okoliczności, że lokal ten został posprzątany dopiero o godzinie 7.00 rano, a rzeczone zebranie rozpoczęło się o godzinie 10.00, twierdzenie to nie jest wiarygodne.

215 Nie można wreszcie uznać argumentu skarżącej, że ktoś mógł pomylić pokój lub nie zostać poinformowany o zmianie przeznaczenia lokalu G.505 i pociągnąć za klamkę jego drzwi, uszkadzając w ten sposób sporną pieczęć, ponieważ drzwi tego lokalu były zamknięte na klucz, zaś skarżąca nie dowiodła istnienia związku przyczynowego między ewentualnymi drganiami drzwi a stanem spornej pieczęci rano w dniu 30 maja 2006 r.

216 W każdym razie, nawet przy założeniu, że okoliczności opisane w pkt 212–215 powyżej zostałyby dowiedzione, to i tak obowiązkiem skarżącej było podjęcie stosownych środków w celu poinformowania członków swego personelu oraz ewentualnych gości obecnych w budynku G w nocy z dnia 29 na 30 maja 2006 r. o istnieniu spornej pieczęci i zasadach obchodzenia się z nią, tak aby uniknąć złamania pieczęci w jakikolwiek sposób. Wobec tego czwarty argument skarżącej należy oddalić.

217 Po piąte, co się tyczy okoliczności, że współistnienie czynników takich jak przekroczenie maksymalnego okresu przechowywania spornej pieczęci, oddziaływanie Synto, wilgotność powierza oraz występowanie drgań mogło doprowadzić do nadwrażliwości folii zabezpieczającej, należy stwierdzić, że nie wykazano w wymagany prawem sposób samego zaistnienia którejkolwiek z tych okoliczności ani jej wpływu na stan spornej pieczęci. Ponadto skarżąca nie twierdzi, że współistnienie tych czynników powodowało ryzyko wystąpienia „fałszywej reakcji pozytywnej", lecz twierdzi jedynie, że „wcześniejsze uszkodzenie folii zabezpieczającej spowodowane starzeniem się materiału, zastosowaniem środka Synto bądź łącznym zaistnieniem tych dwóch czynników prowadziło, w razie znacznego wzrostu wilgotności powietrza, do istotnego wzrostu wrażliwości rzeczonej folii". Także i ten argument należy zatem oddalić.

218 Po szóste, co się tyczy argumentu, że drzwi lokalu G.505 nie były otwierane w nocy z dnia 29 na 30 maja 2006 r., należy przypomnieć, iż – jak wskazano w pkt 85 powyżej – zgodnie z art. 23 ust. 1 lit. e) rozporządzenia nr 1/2003 na Komisji spoczywa ciężar udowodnienia, że pieczęć została złamana. Nie musi ona natomiast wykazywać, że do zabezpieczonego pieczęcią lokalu rzeczywiście ktoś wszedł. Argument ten nie może zatem zostać uznany za zasadny.

219 W świetle całości powyższych rozważań skarżąca nie wykazała zaistnienia okoliczności, które mogłyby podważyć moc dowodową dowodów, na podstawie których Komisja doszła do wniosku, że miało miejsce złamanie pieczęci.

220 W drugiej kolejności, ponieważ – jak wynika z przedstawionych wyżej rozważań – przedłożone przez skarżącą ekspertyzy nie stanowią dowodu na to, że wskazane wyżej okoliczności mogły doprowadzić sporną pieczęć do stanu, w jakim zastano ją rano w dniu 30 maja 2006 r., zarzucane przez Komisję ewentualne braki tych ekspertyz nie mają znaczenia w niniejszej sprawie.

221 W każdym razie – jak podnosi Komisja – ekspertyzy te dotknięte są rzeczywiście kilkoma brakami. Po pierwsze, badania przeprowadzone przez instytut nie zostały wykonane przy użyciu oryginalnych pieczęci Komisji, ale próbek o mniejszych rozmiarach (4 cm^2 zamiast 54 cm^2). Sam ekspert skarżącej wskazał w tym kontekście, że wartości ilustrujące odporność nie mogą być dowolnie przenoszone z pieczęci „małych na duże". Poza tym – jak stwierdził ekspert Komisji – rozmiar pieczęci może mieć wpływ na wyniki analiz dotyczących ewentualnych skutków, jakie dla funkcjonowania pieczęci ma oddziaływanie Synto, występowanie drgania czy też wilgotność powietrza. W tym kontekście nie można uwzględnić argumentu skarżącej, że Komisja uniemożliwiła przeprowadzenie stosownego dowodu z poszanowaniem prawa do obrony przez to, że odmówiła jej udostępnienia oryginalnych pieczęci. Skarżąca nie kwestionuje bowiem okoliczności, że Komisja zaoferowała dostarczenie jej oryginalnych pieczęci, pod warunkiem że przedstawiciele Komisji będą uczestniczyć w badaniach. Skarżąca odrzuciła jednak tę propozycję (motyw 65 zaskarżonej decyzji). W tych okolicznościach nie można także przychylić się do twierdzenia skarżącej, że mało prawdopodobne jest, by Komisja pozostawiła do jej dyspozycji odpowiedniego współpracownika na cały okres takich badań, gdyż ciężar udowodnienia takiej okoliczności spoczywałby w stosownym przypadku na Komisji, a nie na skarżącej, co oznacza że skarżąca nie może się na nią powoływać w celu uzasadnienia odstąpienia od przeprowadzenia badań z wykorzystaniem oryginalnych pieczęci.

222 Po drugie, ponieważ skarżąca odmówiła przeprowadzenia testów na oryginalnych pieczęciach w obecności przedstawiciela Komisji, wykorzystała pieczęcie postarzone w sposób sztuczny. W tym celu pieczęcie wykorzystane przez skarżącą zostały umieszczone w szafie klimatycznej, w której przez okres ponad 40 dni próbki

przechowywane były w środowisku, w którym panowała wilgotność względna wynosząca 60%, a więc przekraczająca wskazaną w umieszczonych na etykietce technicznej zaleceniach dotyczących przechowywania wilgotność względną 50%.

223 Po trzecie, z drugiej i trzeciej ekspertyzy instytutu wynika, że ekspert skarżącej przeprowadził swe badania, a przynajmniej niektóre z nich, w ten sposób, że nasączył skrawki folii plastikowej dawką 100 mg detergentu, która znacznie przewyższała ilość detergentu, jaka w stosownym przypadku została użyta przez sprzątaczkę, która wskazała, że „szmatka była bardzo mokra – ale [że] nie wchłonęła ona jednak dużej ilości środka czyszczącego". Ponadto nie można wykluczyć, że detergentem wykorzystanym przez instytut do testów nie był środek Synto, który został zastosowany przez sprzątaczkę i przesłany Komisji przez samo przedsiębiorstwo sprzątające do przebadania, ale jego odmiana – Synto Forte. Z drugiej ekspertyzy instytutu wyraźnie wynika bowiem, że niektóre testy zostały wykonane przy użyciu odmiany Synto Forte. Ponadto z drugiej i trzeciej ekspertyzy instytutu wynika, że produkt wykorzystany do doświadczeń zawierał 2-(2-butoksyetoksy)etanol, który to składnik nie występuje w Synto, ale jedynie w jego odmianie Synto Forte. Tymczasem nie ulega wątpliwości, że składnik ten sprawia, iż Synto Forte jest detergentem znacznie agresywniejszym.

224 W trzeciej kolejności, mając na uwadze, że z jednej strony dowody, na których oparła się Komisja w zaskarżonej decyzji (motywy 8, 9, 74, 75) pozwalają uznać, że sporna pieczęć została zdjęta z drzwi lokalu G.505 w nocy z dnia 29 na 30 maja 2006 r. i że drzwi te mogły zostać w tym czasie otwarte (zob. pkt 146 powyżej), a z drugiej strony skarżąca, na której spoczywa ciężar udowodnienia faktów, na które się powołuje, nie przedstawiła dowodu zaistnienia wskazanych przez siebie okoliczności, które spowodowały według niej stwierdzoną zmianę stanu spornej pieczęci, zarzucane przez skarżącą niedociągnięcia opinii pana Kr. nie mogą podważyć wniosku sformułowanego w pkt 219 powyżej.

225 Po pierwsze, wbrew twierdzeniom skarżącej podstawą opinii pana Kr. nie jest hipoteza, zgodnie z którą fotografie wykonane po południu w dniu 30 maja 2006 r. przedstawiają sporną pieczęć w stanie, w jakim znajdowała się ona w tym samym dniu o poranku, gdyż odniesienia do tych fotografii zamieszczone w szczególności w drugiej opinii pana Kr. stanowią jedynie dodatkową wskazówkę co do stanu spornej pieczęci, który wynika z fotografii wykonanych w dniu 30 maja 2006 r.

226 Po drugie, co się tyczy domniemanego „poluzowania drzwi", które w testach pana Kr. było zbyt małe, należy przede wszystkim zaznaczyć, że podczas wizyty pana Kr na miejscu zdarzenia stwierdził on w obecności skarżącej, przy pomocy liniału cyfrowego, że maksymalne „poluzowanie drzwi" wynosiło 0,53 mm, przy czym stwierdzenie to nie zostało zakwestionowane przez skarżącą w jej uwagach dotyczących ustaleń faktycznych, ani w drugiej i trzeciej opinii instytutu. W każdym razie, z jednej strony, jak wynika z motywu 79 zaskarżonej decyzji, nawet jeśli „poluzowanie drzwi" wynosiło 2 mm, to rozdarcie spornej pieczęci było bardzo małe. Z drugiej strony skarżąca nie przedstawiła żadnego dowodu, który pozwalałby uznać, że większe „poluzowanie drzwi" mogło spowodować ryzyko wystąpienia fałszywej reakcji pozytywnej spornej pieczęci.

227 Po trzecie, co się tyczy kwestii wilgotności powietrza, należy zwrócić uwagę, że skarżąca nie przedstawiła dowodu na to, że informacje zawarte na etykietce technicznej, na których Komisja oparła niektóre ze swych uwag, nie mają znaczenia w niniejszej sprawie, w szczególności ze względu na materiał, z jakiego zbudowane są drzwi lokalu G.505 i ich framuga. Skarżąca nie wykazała także, że nastąpiła sensybilizacja folii zabezpieczającej, spowodowana obecnością w powietrzu wilgoci podczas zdejmowania folii zabezpieczającej. Wreszcie wbrew twierdzeniom skarżącej, z drugiej opinii pana Kr. wynika, że nawet podwyższona wilgotność nie mogła doprowadzić do zmiany stanu spornej pieczęci.

228 Po czwarte, co się tyczy braku „potwierdzalności statystycznej" badań pana Kr., należy zaznaczyć, że zadaniem skarżącej jest wykazanie okoliczności, na które sama się powołuje, wobec czego brak zarzucanej „potwierdzalności statystycznej niezbędnej dla sformułowania potwierdzonego naukowo twierdzenia" jest tu bez znaczenia. W każdym razie Komisja wskazała, że przeprowadzenie eksperymentu z wykorzystaniem blachy polakierowanej sproszkowanym lakierem było szczególnie rozsądne w porównaniu z eksperymentami z wykorzystaniem aluminium anodowanego.

229 Po piąte, należy odrzucić twierdzenie skarżącej, zgodnie z którym pan Kr. zignorował ewentualność, że sporna pieczęć mogła zostać nałożona w taki sposób, że podlegała ona napięciom nad szczeliną między płytą drzwi lokalu G.505 a ich framugą, czego następstwem było oddziaływanie na sporną pieczęć sił znacznie większych niż siły, których występowanie założono w drugiej opinii pana Kr., jako że twierdzenie to nie jest poparte żadnym dowodem. W każdym razie pan Kr. stwierdził, że rozszerzenie się spornej pieczęci wymaga oddziaływania znacznej siły (motyw 89 zaskarżonej decyzji), co przy ręcznym nakładaniu pieczęci nie może mieć miejsca.

230 Po szóste, zarzucany brak zagiętych rogów spornej pieczęci nie może świadczyć o tym, że nie została ona zdjęta w nocy z dnia 29 na 30 maja 2006 r. Poza tym, że „zagięte rogi" nie stanowią cechy charakterystycznej złamania pieczęci, należy podkreślić, że ręczne odklejenie pieczęci nie musi prowadzić do powstania zagiętych rogów, gdyż pieczęć może zostać zdjęta w sposób ostrożny bądź odklejona od strony szczeliny między framugą a drzwiami, do których została przytwierdzona. Argument ten także należy zatem oddalić.

231 Po siódme, wbrew twierdzeniom skarżącej, z drugiej opinii pana Kr. wynika, że w związku z jej sporządzeniem rzeczywiście zbadano wpływ łącznego oddziaływania czynników wskazanych przez skarżącą. Wobec tego argument ten również nie może zostać uwzględniony.

232 W czwartej kolejności, w kontekście wniosku sformułowanego wyżej w pkt 219, należy stwierdzić, iż nie zachodzi potrzeba wypowiadania się na temat domniemanej „możliwości wystąpienia fałszywych reakcji pozytywnych", która wynika z rozważań samej Komisji, przedstawionych w motywach 7, 74 i 75 zaskarżonej decyzji.

233 W każdym razie, jak wskazano w pkt 146 powyżej, argumentację tę należy oddalić, ponieważ Komisja nigdy nie podzieliła uwag skarżącej sformułowanych w pkt 2 jej oświadczenia uzupełniającego z dnia 30 maja 2006 r. (zob. pkt 12 powyżej), zaś samo twierdzenie skarżącej, że „napisy »VOID« na framudze drzwi nie uległy wcale zmazaniu" nie może świadczyć o wystąpieniu „fałszywej reakcji pozytywnej" spornej pieczęci.

234 W związku z powyższym zarzut szósty należy oddalić w całości.

W przedmiocie zarzutu siódmego dotyczącego naruszenia zasady domniemania niewinności

Argumenty stron

235 Skarżąca podnosi, że w postępowaniu administracyjnym Komisja nie „poszanowała wystarczająco" zasady domniemania niewinności. Skarżąca przypomina, że w dniu 16 października 2007 r. Komisja zwróciła się do pana Kr. o przedstawienie uwag na

temat drugiej i trzeciej ekspertyzy instytutu. Pytania, jakie Komisja przedstawiła panu Kr. w celu ich rozstrzygnięcia w jego drugiej opinii, miały w większości „charakter sugestywny", co oznacza, że Komisja naruszyła ciążący na niej obowiązek zachowania bezstronności i neutralności dochodzenia, zasadę domniemania niewinności oraz „prawo do rzetelnego procesu".

236 Ponieważ Komisja naruszyła wymóg neutralności dochodzenia wynikający z zasady domniemania niewinności, nie zachodzi potrzeba rozstrzygania kwestii, czy istnieją poważne wątpliwości co do wiarygodności i bezstronności eksperta (motyw 37 zaskarżonej decyzji), ponieważ zarzut naruszenia zasady domniemania niewinności nie jest wymierzony przeciwko ekspertowi Komisji, lecz przeciwko samej tej instytucji. Sam fakt istnienia poważnych wątpliwości co do neutralności Komisji wystarczy bowiem, by wykazać, że naruszony został wynikający z zasady domniemania niewinności obowiązek zachowania bezstronności. Ponadto zachowanie eksperta polegające na przeformułowaniu pytań nie stanowi przeciwwagi dla naruszenia przez Komisję zasady domniemania niewinności.

237 Komisja wnosi o oddalenie zarzutu.

Ocena Sądu

238 Należy przypomnieć, że zasada domniemania niewinności ustanowiona w art. 6 ust. 2 EKPC należy do praw podstawowych, które zgodnie z orzecznictwem Trybunału, potwierdzonym także w preambule Jednolitego aktu europejskiego i w art. 6 ust. 2 Traktatu o Unii Europejskiej oraz w art. 47 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej, są uznane we wspólnotowym porządku prawnym. Biorąc pod uwagę

charakter spornych naruszeń oraz charakter i surowość związanych z nimi sankcji, zasada domniemania niewinności ma zastosowanie w szczególności do postępowań w sprawie naruszenia reguł konkurencji, stosowanych w przypadku przedsiębiorstw, które mogą zakończyć się nałożeniem grzywien lub kar pieniężnych (zob. wyrok Sądu z dnia 5 kwietnia 2006 r. w sprawie T-279/02 Degussa przeciwko Komisji, Zb.Orz. s. II-897, pkt 115 i przytoczone tam orzecznictwo).

239 Domniemanie niewinności oznacza, że każdego oskarżonego o popełnienie czynu zagrożonego karą uważa się za niewinnego do czasu udowodnienia mu winy zgodnie z ustawą (wyrok Sądu z dnia 6 października 2005 r. w sprawach połączonych T-22/02 i T-23/02 Sumitomo Chemical i Sumika Fine Chemicals przeciwko Komisji, Zb.Orz. s. II-4065, pkt 106).

240 W niniejszej sprawie skarżąca uważa, że Komisja naruszyła zasadę domniemania niewinności przez to, że pismem z dnia 16 października 2007 r. przekazała ekspertowi kwestionariusz, którego pytania miały „charakter sugestywny".

241 W tym względzie należy zaznaczyć, że pytania postawione panu Kr. w tym piśmie były sformułowane w następujący sposób (zob. także motyw 36 zaskarżonej decyzji):

„1. Proszę o przedstawienie pańskiej opinii na temat metod, analiz i wniosków zawartych w ekspertyzach [instytutu], które przesłano Komisji pismami z dnia 6 czerwca 2007 r. i 1 października 2007 r. W opinii proszę wskazać w szczególności, dlaczego wskazane ekspertyzy [instytutu] nie są sprzeczne z pana własną opinią z dnia 8 maja

2007 r. w przedmiocie funkcjonowania pieczęci Komisji, w odniesieniu do metod, analiz i wniosków. Jeżeli uważa pan, że niezbędne jest przeprowadzenie nowych prób w celu potwierdzenia/poparcia pańskich wcześniejszych opinii, proszę o przedstawienie ich krótkiego opisu.

2. Proszę o udzielenie odpowiedzi na poprzednie pytanie także w odniesieniu do argumentów/czynników – innych niż wskazane w ekspertyzach instytutu – które [skarżąca] przedstawiła w swym piśmie z dnia 6 lipca 2007 r. (na przykład braku doniosłości statystycznej pańskich testów).

3. Proszę o potwierdzenie, że współistnienie czynników/argumentów przedstawionych przez [skarżącą] (lub [przez instytut]) (między innymi braku uprzedniego oczyszczenia powierzchni, użycia Synto na pieczęci, drgań drzwi, wilgotności atmosferycznej, rzekomo zbyt długiego przechowywania pieczęci) nie może powodować fałszywej reakcji pozytywnej, o ile pieczęć nie zostanie zdjęta z podłoża. Proszę także potwierdzić, że współistnienie wskazanych czynników/argumentów nie może wyjaśniać innych okoliczności stwierdzonych przez Komisję rano w dniu 30 maja 2006 r. (śladów kleju wokół brzegów pieczęci oraz na jej tylnej stronie). Jeżeli uważa pan, że niezbędne jest przeprowadzenie nowych prób w celu potwierdzenia/poparcia pańskich wcześniejszych opinii, proszę o przedstawienie ich krótkiego opisu".

242 Jak wynika z analizy zarzutu czwartego, dowody, na których Komisja oparła się w zaskarżonej decyzji (motywy 8, 9, 74, 75), uzasadniają wniosek, że w nocy z 29 na 30 maja 2006 r. sporna pieczęć została zdjęta i że drzwi lokalu G.505 mogły zostać w tym czasie otwarte, o czym świadczą napisy „VOID" widoczne na całej powierzchni spornej pieczęci oraz obecność śladów kleju w pobliżu i na tylnej stronie pieczęci

rano w dniu 30 maja 2006 r. W tym kontekście – jak wynika z analizy zarzutu pierwszego – zadaniem zainteresowanego przedsiębiorstwa jest wykazanie w wymagany prawem sposób, z jednej strony, że zaistniały okoliczności, na które się ono powołuje, a z drugiej strony, że okoliczności te podważają moc dowodową dowodów, na których oparła się Komisja.

243 W tym względzie należy stwierdzić, że – jak wskazuje Komisja – do pana Kr. zwrócono się o przedstawienie drugiej opinii w celu sprawdzenia, czy wnioski sformułowane w pierwszej opinii pana Kr. nie zostały podważone w drugiej i trzeciej ekspertyzie instytutu. W pierwszej opinii pana Kr. ekspert Komisji rzeczywiście wskazał, że „osuwanie się" oryginalnej pieczęci, o którym mowa w pierwszej ekspertyzie instytutu, nie mogło leżeć u źródła wystąpienia „fałszywej reakcji pozytywnej", niezależnie od wieku, sposobu nałożenia i szybkości odklejenia pieczęci, i to nawet przy założeniu, że pieczęć została wcześniej oczyszczona środkiem Synto i że podlegała następnie oddziaływaniu sił tnących i czyszczących.

244 Kwestionariusz Komisji miał zatem na celu ustalenie, czy wniosek sformułowany w pierwszej opinii pana Kr. został podważony przez wnioski zawarte w drugiej i trzeciej ekspertyzie instytutu. Komisja wyjaśniła ponadto – a skarżąca temu nie zaprzeczyła – że brzmienie tych pytań wynika także z kontekstu, w jakim zostały sformułowane, a mianowicie z okoliczności, że pan Kr. przedstawił wcześniej w formie ustnej pewne komentarze na temat stwierdzeń zawartych w drugiej i trzeciej ekspertyzie instytutu oraz wskazał, iż nie ma powodu, by podawać w wątpliwość wnioski zawarte w pierwszej opinii pana Kr.

245 Jak stwierdziła wreszcie Komisja w motywie 37 zaskarżonej decyzji, z brzmienia pytań sformułowanych przez samego pana Kr. W jego drugiej opinii wynika, że ekspert Komisji traktował te pytania jako pytania otwarte, gdyż zostały one przez niego

przeformułowane w następujący sposób: „Czy wyniki ekspertyz instytutu podają w wątpliwość […] wnioski ostatniej opinii?"; „Czy argumenty przedstawione przez [adwokata skarżącej] podają w wątpliwość wnioski ostatniej opinii?"; „Czy współistnienie przedstawionych czynników/argumentów może prowadzić do wystąpienia fałszywej reakcji pozytywnej i wyjaśniać stan, w jakim zastano pieczęć?".

246 Z powyższych rozważań wynika, że Komisja nie naruszyła zasady domniemania niewinności przez sposób, w jaki sformułowała pytania zawarte w skierowanym do pana Kr. piśmie z dnia 16 października 2007 r.

247 Zarzut siódmy należy zatem oddalić.

W przedmiocie zarzutu ósmego dotyczącego naruszenia art. 23 ust. 1 rozporządzenia nr 1/2003

Argumenty stron

248 Skarżąca przypomina, że w zaskarżonej decyzji Komisja zarzuciła jej złamanie spornej pieczęci w wyniku zaniedbania, nie wyjaśniwszy jednak, jakie zachowania nosiły według Komisji znamiona zaniedbania.

249 Po pierwsze, art. 23 ust. 1 rozporządzenia nr 1/2003 adresowany jest wyłącznie do przedsiębiorstw lub związków przedsiębiorstw, działających poprzez swych pracowników lub przedstawicieli, którym można wobec tego przypisać odpowiedzialność za te działania. Powołując się na wyrok Trybunału z dnia 7 czerwca 1983 r. w sprawach połączonych od 100/80 do 103/80 Musique Diffusion française i in. przeciwko Komisji, Rec. s. 1825, pkt 97, skarżąca twierdzi, że w motywie 101 zaskarżonej decyzji Komisja błędnie obciążyła ją odpowiedzialnością za zachowania osób trzecich. Żaden współpracownik ani upoważniony przedstawiciel skarżącej nie otworzył drzwi lokalu G.505, co wynika z treści przedstawionych przez skarżącą oświadczeń złożonych pod przysięgą. W tym kontekście domniemane otwarcie drzwi lub jakiekolwiek inne zdarzenie będące przyczyną odklejenia się spornej pieczęci od podłoża należy uznać za „zdarzenie leżące poza kontrolą działających osób", którego nie można zatem przypisać skarżącej. Okoliczność, że przedsiębiorstwo sprzątające zostało powiadomione o istnieniu spornej pieczęci, jest tu bez znaczenia, gdyż przedsiębiorstwo to nie dysponowało kluczem do lokalu G.505. Wobec tego realizacji celu, jakiemu służyła sporna pieczęć, a mianowicie zabezpieczeniu dokumentów, które nie zostały jeszcze zbadane, mogli zagrozić jedynie posiadacze kluczy, wobec czego informowanie przedsiębiorstwa sprzątającego o istnieniu spornej pieczęci było zbędne.

250 Po drugie, podnoszony przez Komisję zarzut zaniedbania pozbawiony jest znaczenia. O zaniedbaniu można mówić jedynie wówczas, gdy dana osoba mogła i powinna była wiedzieć, że dopuszcza się czynu zabronionego. Tymczasem Komisja sformułowała swój zarzut wyłącznie na podstawie domniemanej zmiany stanu przeterminowanej pieczęci, która użyta została w niewłaściwy sposób.

251 Wbrew twierdzeniom Komisji (motyw 102 zaskarżonej decyzji) pracownik przedsiębiorstwa sprzątającego nie mógł wiedzieć, że samo przetarcie spornej pieczęci szmatką nasączoną stosowanym zwykle środkiem czyszczącym mogło spowodować pojawienie się znaków podobnych do tych, jakie występują w przypadku złamania pieczęci. Skarżącej nie można zarzucać także, że nie przewidziała tego rodzaju interwencji (przypis 176 zaskarżonej decyzji). Na spornej pieczęci nie widniała bowiem

żadna wzmianka o jej ewentualnej wrażliwości na czyszczenie powierzchniowe, zaś skarżąca nie została poinformowana o takiej reakcji spornej pieczęci ani w trakcie jej nakładania, ani w treści protokołu nałożenia pieczęci. Skarżąca mogłaby zostać obciążona jedynie odpowiedzialnością za otwarcie zapieczętowanych drzwi bez zezwolenia. Nawet członkowie zespołu kontrolnego nie mieli najwyraźniej świadomości, w jaki sposób funkcjonowała sporna pieczęć.

252 Poza tym okoliczność, że Komisja nie poinformowała skarżącej o przekroczeniu maksymalnego terminu przechowywania spornej pieczęci, nie może mieć dla niej żadnych negatywnych konsekwencji. Nie można wykluczyć, że w razie przekroczenia maksymalnego terminu przechowywania pieczęci działa ona wadliwie. W prawie niemieckim sam fakt przekroczenia terminu przechowywania uznawany jest za wadę rzeczy. Wobec przekroczenia maksymalnego terminu przechowywania spornej pieczęci i zważywszy na istnienie możliwości nałożenia grzywny w przypadku złamania pieczęci, Komisja powinna była w każdym razie poinformować o tej okoliczności skarżącą.

253 Komisja podważa argumenty skarżącej.

Ocena Sądu

254 W zaskarżonej decyzji Komisja stwierdziła, że „[p]omijając przypadki o charakterze siły wyższej, należy co do zasady uznać, że pieczęć mogła zostać zdjęta jedynie wskutek zamierzonego działania, zwłaszcza że po zdjęciu pieczęci została ona najwyraźniej

przytwierdzona ponownie, w celu ukrycia oznak jej złamania". Instytucja ta wyjaśniła, że „[n]ależy w tym względzie wziąć pod uwagę również fakt, że w budynku znajdowały się tylko osoby upoważnione przez [skarżącą] (w tym pracownicy [przedsiębiorstwa sprzątającego, spółki w pełni zależnej od [skarżącej])" (motyw 101 zaskarżonej decyzji). Stwierdziła także, iż należy „uznać, iż nastąpiło tu złamanie pieczęci przynajmniej przez zaniedbanie", że „[n]ależy w tym względzie wziąć pod uwagę fakt, że podczas nakładania pieczęci przedstawiciele [skarżącej] zostali poinformowani przez kierownika zespołu kontrolnego o znaczeniu pieczęci i konsekwencjach jej złamania" i że „na samej pieczęci zamieszczono o tym wzmiankę" (motyw 102 zaskarżonej decyzji). Charakter zmiany stanu spornej pieczęci doprowadził ją zatem – w świetle okoliczności wskazanych w szczególności w motywie 9 zaskarżonej decyzji i w protokole złamania pieczęci – do wniosku, że pieczęć została złamana umyślnie lub przynajmniej w wyniku zaniedbania.

255 W ramach badanego zarzutu skarżąca podnosi zasadniczo, że w motywie 101 zaskarżonej decyzji Komisja błędnie uznała, iż ponosi ona odpowiedzialność za działania osób trzecich i że w niniejszej sprawie nie można mówić o zaniedbaniu, gdyż pracownik przedsiębiorstwa sprzątającego nie mógł wiedzieć, że popełnia czyn będący elementem konstytutywnym złamania pieczęci.

256 Po pierwsze, przypomniano już, że zgodnie z art. 23 ust. 1 lit. e) rozporządzenia nr 1/2003 Komisja może nałożyć grzywnę, jeżeli „umyślnie lub w wyniku zaniedbania" złamane zostały pieczęcie nałożone przez urzędników lub inne osoby upoważnione przez Komisję. Jak przypomniano w ramach analizy zarzutu drugiego, w świetle art. 23 ust. 1 lit. e) rozporządzenia nr 1/2003 zadaniem Komisji nie jest udowodnienie, że do zapieczętowanego lokalu rzeczywiście ktoś wszedł. W tym stanie rzeczy pozbawione znaczenia są argumenty skarżącej, która twierdzi, że drzwi lokalu G.505 nie zostały otwarte przez posiadaczy kluczy, co wynika ze złożonych przez te osoby

pod przysięgą oświadczeń, ani przez pracowniczkę przedsiębiorstwa sprzątającego, jako że nie posiadała ona kluczy do tego lokalu.

257 Po drugie, co się tyczy argumentu skarżącej, że żaden z jej współpracowników ani upoważnionych przedstawicieli nie otwierał drzwi lokalu G.505 – co wynika z oświadczeń złożonych pod przysięgą przez posiadaczy kluczy oraz z faktu, że w opisanym kontekście jakiekolwiek oderwanie spornej pieczęci od podłoża leżało w każdym razie poza kontrolą tych osób, należy stwierdzić, iż w motywie 101 zaskarżonej decyzji Komisja wskazała, że w budynku G znajdowały się wyłącznie osoby upoważnione przez skarżącą (w tym pracownicy w pełni zależnego od skarżącej przedsiębiorstwa sprzątającego). Ponadto w motywie 103 zaskarżonej decyzji Komisja uznała, iż można wykluczyć, że w nocy z dnia 29 na 30 maja 2006 r. do budynku mogła dostać się osoba nieupoważniona i że skarżąca nigdy nie utrzymywała, że na terenie budynku znajdowała się osoba nieupoważniona.

258 Należy przede wszystkim zaznaczyć, że skarżąca nie zakwestionowała tych twierdzeń w ramach skargi. Ponadto należy uznać, że współpracownicy lub upoważnieni przedstawiciele skarżącej pełnili swe zadania na rzecz i pod kierownictwem skarżącej (zob. podobnie wyrok Trybunału z dnia 16 grudnia 1975 r. w sprawach połączonych od 40/73 do 48/73, 50/73, od 54/73 do 56/73, 111/73, 113/73 i 114/73 Suiker Unie i in. przeciwko Komisji, Rec. s. 1663, pkt 539). W tym kontekście należy oddalić podniesiony na podstawie ww. w pkt 249 wyroku w sprawie Musique Diffusion française przeciwko Komisji argument skarżącej, w którym twierdzi ona, że jedynie posiadacze kluczy byli współpracownikami lub upoważnionymi przedstawicielami. Jak wskazuje bowiem Komisja, uprawnienie tej instytucji do nałożenia na przedsiębiorstwo sankcji za popełnienie naruszenia uwarunkowane jest jedynie przesłanką, by czyn stanowiący naruszenie popełniony został przez osobę ogólnie upoważnioną do działania na rachunek tego przedsiębiorstwa (zob. wyrok Sądu z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawach połączonych T-236/01, T-239/01, od T-244/01 do T-246/01, T-251/01 i T-252/01 Tokai Carbon i in. przeciwko Komisji, Rec. s. II-1181, pkt 277 i przytoczone tam orzecznictwo).

259 Po trzecie, co się tyczy argumentu, że pracowniczka przedsiębiorstwa sprzątającego nie mogła wiedzieć, że przetarcie spornej pieczęci szmatką nasączoną stosowanym zwykle środkiem czyszczącym mogło spowodować pojawienie się znaków podobnych do tych, jakie występują w przypadku złamania pieczęci, należy stwierdzić, iż argument ten oparty jest na błędnej przesłance, według której udowodnione zostało, iż stan, w jakim sporna pieczęć znajdowała się rano w dniu 30 maja 2006 r., został spowodowany działaniem detergentu, jakiego użyła rzekomo wskazana pracowniczka.

260 W każdym razie, nawet przy założeniu, że stan spornej pieczęci mógł ulec zmianie w wyniku przetarcia jej przez sprzątaczkę szmatką nasączoną detergentem (motyw 102 zaskarżonej decyzji), należy stwierdzić, iż zadaniem skarżącej było podjęcie wszelkich koniecznych środków w celu wyeliminowania możliwości manipulowania przy spornej pieczęci, zwłaszcza że skarżąca została wyraźnie poinformowana o znaczeniu spornej pieczęci i konsekwencjach jej złamania (motyw 5 zaskarżonej decyzji).

261 Po czwarte, w odniesieniu do argumentów skarżącej dotyczących z jednej strony faktu, że Komisja oparła się jedynie na tym, że nastąpiła zmiana stanu pieczęci przeterminowanej, która użyta została w niewłaściwy sposób, lub z drugiej strony domniemanego maksymalnego okresu przechowywania spornej pieczęci, należy zwrócić uwagę, że argumenty te zostały już obalone w ramach analizy zarzutu szóstego.

262 Wobec powyższego należy stwierdzić, że Komisja słusznie uznała w niniejszej sprawie, że pieczęć została złamana przynajmniej w wyniku zaniedbania.

263 Wynika stąd, że zarzut należy oddalić.

W przedmiocie zarzutu dziewiątego dotyczącego naruszenia art. 253 WE i zasady proporcjonalności przy ustalaniu kwoty grzywny

Argumenty skarżącej

264 Posiłkowo skarżąca podnosi, że grzywna, która została na nią nałożona w zaskarżonej decyzji, winna zostać uchylona, a w każdym razie obniżona.

265 W pierwszej kolejności skarżąca twierdzi, że nałożona na nią grzywna narusza „zakaz stosowania arbitralnych środków", a także art. 253 WE. W zaskarżonej decyzji Komisja nie wyjaśniła bowiem, na podstawie jakich kryteriów ustaliła kwotę grzywny, wobec czego nałożenie grzywny w wysokości 38 mln EUR jest niezrozumiałe, zwłaszcza że wytyczne w sprawie metody ustalania grzywien nakładanych na mocy art. 15 ust. 2 rozporządzenia nr 17 oraz art. 65 ust. 5 [EWWiS] (Dz.U. 1998, C 9, s. 3) przewidują, że nawet w przypadku ciężkich naruszeń kwota podstawowa grzywny wynosi jedynie 20 mln EUR. Ze względu na braki w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji skarżąca nie może skutecznie wykonywać swego prawa do obrony.

266 Po pierwsze, w zaskarżonej decyzji (motyw 104 i nast.) Komisja ograniczyła się do wyliczenia szeregu okoliczności, które albo dotyczą każdego złamania pieczęci, albo stanowią ogólnie okoliczności obciążające lub łagodzące, nie określają jednak kwoty podstawowej czy też okoliczności obciążających lub łagodzących ani jako wartości

liczbowej, ani procentowej. W konsekwencji, w odniesieniu do zasadniczego aspektu zaskarżonej decyzji, Komisja nie wskazała czynników mających decydujący wpływ na jej ocenę, naruszając przez to art. 253 WE.

267 Po drugie, zaskarżona decyzja sprawia wrażenie, że Komisja przyjęła założenie, iż naruszenie zostało popełnione umyślnie, podczas gdy w stosownych fragmentach tego aktu uznała, że chodzi tu o naruszenie popełnione „przynajmniej w wyniku zaniedbania" (motyw 102 zaskarżonej decyzji).

268 W drugiej kolejności skarżąca twierdzi, że przywołane okoliczności obciążające są błędne pod względem materialnym, ponieważ dotyczą one wszystkich przypadków złamania pieczęci oraz ograniczają się do abstrakcyjnych i ogólnych uwag, całkowicie pozbawionych związku z konkretną sytuacją (zob. motywy 105–108 zaskarżonej decyzji). Konieczne jest zróżnicowanie doniosłości skutków złamania pieczęci. Tymczasem w niniejszej sprawie Komisja nie zajęła stanowiska co do kwestii konkretnych okoliczności złamania pieczęci. Pozbawione znaczenia dla oceny wagi naruszenia są inne argumenty wskazane w zaskarżonej decyzji, a mianowicie, po pierwsze, zaostrzenie sankcji za złamanie pieczęci w rozporządzeniu nr 1/2003 w porównaniu z wcześniejszymi uregulowaniami, po drugie, okoliczność, że chodziło tu o kontrolę w dziedzinie prawa konkurencji, po trzecie, fakt, że złożone w lokalu G.505 dokumenty nie zostały skopiowane ani zinwentaryzowane, po czwarte, rozmiar przedsiębiorstwa skarżącej, a wreszcie niepodjęcie środków zmierzających do zapewnienia bezpieczeństwa spornej pieczęci.

269 W trzeciej kolejności skarżąca podnosi, że Komisja nie uwzględniła w wystarczającym zakresie szeregu przemawiających na korzyść skarżącej okoliczności łagodzących, które uzasadniają znaczne obniżenie kwoty grzywny.

270 Po pierwsze, za złamanie pieczęci w wyniku zaniedbania należy wymierzyć sankcję łagodniejszą niż sankcja, która zostałaby nałożona w przypadku umyślnego złamania pieczęci. Ponadto w niniejszej sprawie złamanie pieczęci było wynikiem splotu okoliczności o charakterze mniej lub bardziej przypadkowym.

271 Po drugie, członkowie zespołu kontrolnego nie poinformowali skarżącej o szczególnej wrażliwości folii zabezpieczającej, co przyczyniło się do wystąpienia ewentualnych zaniedbań polegających na niepodjęciu przez skarżącą środków prewencyjnych.

272 Po trzecie, nie było możliwe stwierdzenie, że z lokalu G.505 wyniesiono jakieś dokumenty.

273 Po czwarte – wbrew temu, co twierdzi Komisja w motywie 112 zaskarżonej decyzji – skarżąca współpracowała z tą instytucją ściślej, niż była do tego zobowiązana, w szczególności dostarczając jej kosztowne ekspertyzy.

274 W czwartej kolejności sama okoliczność wskazania wartości procentowej, jaką nałożona grzywna stanowi względem całkowitego obrotu skarżącej, nie wystarczy, by wykluczyć naruszenie prawa przy ustalaniu kwoty grzywny. Wobec istnienia wątpliwości co do tego, czy w niniejszej sprawie rzeczywiście miało miejsce złamanie pieczęci, za które odpowiedzialność ponosi skarżąca, kwota grzywny jest nieproporcjonalna do naruszenia. Nie zachodzi też konieczność wystąpienia odstraszającego skutku grzywny. Ponadto w ramach analogicznego stosowania zasady proporcjonalności Nederlandse Mededingingsautoriteit (niderlandzki urząd ochrony konkurencji,

zwany dalej „NMa") nałożył niedawno grzywnę za złamanie pieczęci w kwocie 269 000 EUR, czyli 0,0028% całkowitego obrotu ukaranego przedsiębiorstwa, mimo że wet houdende nieuwe regels omtrent de economische mededinging (niderlandzka ustawa dotycząca konkurencji, zwana dalej „Mededingingswet") (Stb. 1997, nr 242), ze zmianami, zezwala na nałożenie grzywny w kwocie aż do 1% światowego obrotu przedsiębiorstwa (art. 70b ust. 1 Mededingingswet).

275 Komisja wnosi o oddalenie argumentów skarżącej.

Ocena Sądu

276 W pierwszej kolejności skarżąca podnosi, że zaskarżona decyzja jest niewystarczająco uzasadniona, gdyż Komisja nie wyjaśniła w niej kryteriów, na podstawie których ustaliła kwotę nałożonej grzywny. Ten brak uzasadnienia wywołał skutek w postaci naruszenia prawa skarżącej do obrony.

277 Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem uzasadnienie, jakiego wymaga art. 253 WE, powinno być dostosowane do charakteru rozpatrywanego aktu i przedstawiać w sposób jasny i jednoznaczny rozumowanie instytucji, która wydała akt, pozwalając zainteresowanym poznać podstawy podjętej decyzji, a właściwemu sądowi dokonać jej kontroli. Wymóg uzasadnienia należy oceniać w odniesieniu do konkretnej sytuacji, w szczególności do treści aktu, charakteru przywołanych argumentów, a także interesu, jaki w uzyskaniu informacji mogą mieć adresaci aktu lub inne osoby, których dotyczy on bezpośrednio i indywidualnie. Nie ma wymogu, by uzasadnienie wyszczególniało wszystkie istotne elementy faktyczne i prawne, ponieważ ocena,

czy uzasadnienie aktu spełnia wymogi art. 253 WE, winna opierać się nie tylko na jego brzmieniu, ale także uwzględniać okoliczności jego wydania, jak również całość przepisów prawa regulującego daną dziedzinę (zob. wyrok Trybunału z dnia 2 kwietnia 1998 r. w sprawie C-367/95 P Komisja przeciwko Sytraval i Brink's France, Rec. s. I-1719, pkt 63 i przytoczone tam orzecznictwo).

278 W niniejszej sprawie, w odniesieniu do kryteriów, na podstawie których Komisja ustaliła wysokość grzywny nałożonej na skarżącą, Komisja wskazała, że kwota grzywny odzwierciedla w szczególności wagę naruszenia i szczególne okoliczności sprawy (motywy 104, 113 zaskarżonej decyzji).

279 Komisja podniosła zatem po pierwsze, że niezależnie od konkretnej sytuacji złamanie pieczęci stanowi ciężkie naruszenie, a grzywna nałożona za popełnienie tego czynu winna mieć skutek odstraszający (motyw 105 zaskarżonej decyzji), tak aby złamanie pieczęci nie było dla kontrolowanego przedsiębiorstwa rozwiązaniem korzystniejszym.

280 Po drugie, instytucja ta podkreśliła, że kontrole przeprowadzane są co do zasady, w razie gdy istnieją podejrzenia, że dopuszczono się naruszeń reguł konkurencji, i tak też było w niniejszej sprawie. Kontrola przeprowadzona w siedzibie skarżącej winna zatem stwarzać Komisji możliwość weryfikacji podejrzeń co do naruszenia reguł konkurencji, a także umieszczenia w zabezpieczonym pieczęcią lokalu niezinwentaryzowanych dokumentów, w szczególności zaś dokumentów znalezionych w pierwszym dniu kontroli (motywy 107, 108 zaskarżonej decyzji).

281 Po trzecie, Komisja wskazała, że przy obliczaniu kwoty nałożonej na skarżącą grzywny wzięła pod uwagę fakt, iż chodziło tu o pierwszy przypadek stosowania art. 23 ust. 1 lit. e) rozporządzenia nr 1/2003, uznając jednak przy tym, że okoliczność ta nie może prowadzić do sytuacji, w której wymierzona grzywna nie zapewniałaby przewidzianego w tym przepisie skutku odstraszającego (motyw 109 zaskarżonej decyzji).

282 Po czwarte, instytucja ta wskazała, że poza okolicznością, iż rozporządzenie nr 1/2003 zaostrzyło uregulowania dotyczące grzywien za naruszenia proceduralne trzy lata przed kontrolą i że już kilka tygodni wcześniej nałożono pieczęci w budynkach należących do tej samej grupy, skarżąca jest jednym z największych europejskich przedsiębiorstw w sektorze energetycznym, które dysponuje licznymi ekspertami w dziedzinie prawa kartelowego, zaś podczas nakładania pieczęci zwrócono jej uwagę na to, że za złamanie pieczęci grożą wysokie grzywny (motyw 110 zaskarżonej decyzji).

283 Komisja odrzuciła następnie przedstawione przez skarżącą argumenty dotyczące okoliczności łagodzących, w ramach których twierdzi ona, iż Komisja nie udowodniła, że drzwi lokalu G.505 zostały otwarte ani że dokumenty zostały z tego lokalu wykradzione czy też że skarżąca współpracowała z Komisją ściślej, niż była do tego zobowiązana (motywy 111, 112 zaskarżonej decyzji).

284 Ponieważ w odniesieniu do art. 23 ust. 1 lit. e) rozporządzenia nr 1/2003 Komisja nie przyjęła wytycznych objaśniających metodę obliczeniową stosowaną przy wymierzaniu grzywien na mocy tego przepisu, zaś rozumowanie Komisji opisane jest w zaskarżonej decyzji w sposób jasny i jednoznaczny, Komisja nie jest zobowiązana – wbrew twierdzeniom skarżącej – do określania kwoty podstawowej grzywny jako wartości liczbowej bądź procentowej, ani do wskazywania ewentualnych okoliczności obciążających lub łagodzących. Oznacza to, że argument dotyczący naruszenia art. 253 WE

należy oddalić. Oddalić należy także argument skarżącej dotyczący naruszenia prawa do obrony, będącego skutkiem domniemanego braku wystarczającego uzasadnienia zaskarżonej decyzji.

285 W drugiej kolejności skarżąca podnosi, że nałożona na nią grzywna jest nieproporcjonalna.

286 Należy przypomnieć w tym względzie, iż zgodnie z utrwalonym orzecznictwem zasada proporcjonalności wymaga, by akty instytucji nie wykraczały poza to, co odpowiednie i konieczne do realizacji uzasadnionych celów, którym mają służyć dane przepisy, przy czym w przypadku gdy istnieje możliwość wyboru spośród większej liczby odpowiednich rozwiązań, należy stosować to najmniej dotkliwe, a wynikające z tego niedogodności nie mogą być nadmierne w stosunku do zamierzonych celów (wyrok Trybunału z dnia 5 maja 1998 r. w sprawie C-180/96 Zjednoczone Królestwo przeciwko Komisji, Rec. s. I-2265, pkt 96; wyrok Sądu z dnia 12 września 2007 r. w sprawie T-30/05 Prym i Prym Consumer przeciwko Komisji, niepublikowany w Zbiorze, pkt 223).

287 Oznacza to, że grzywny nie powinny być nieproporcjonalne w stosunku do celów, których realizacji służą, czyli zapewnieniu poszanowania reguł konkurencji, i że kwota grzywny nałożonej na przedsiębiorstwo za naruszenie w dziedzinie konkurencji powinna być proporcjonalna do naruszenia ocenianego całościowo, biorąc pod uwagę zwłaszcza wagę tego naruszenia (ww. w pkt 286 wyrok w sprawie Prym i Prym Consumer przeciwko Komisji, pkt 224). W tym względzie, zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, wagę naruszenia należy ustalać na podstawie licznych okoliczności, w odniesieniu do których Komisja dysponuje swobodnym uznaniem (wyrok Trybunału z dnia 10 maja 2007 r. w sprawie C-328/05 P SGL Carbon przeciwko Komisji, Zb.Orz. s. I-3921, pkt 43, zob. także podobnie wyrok Trybunału z dnia 28 czerwca 2005 r. w sprawach połączonych C-189/02 P, C-202/02 P, od C-205/02 P do C-208/02 P i C-213/02 P Dansk Rørindustri i in. przeciwko Komisji, Zb.Orz. s. I-5425, pkt 240–242).

288 Po pierwsze, w motywach 105–108 zaskarżonej decyzji Komisja trafnie opisała powody, dla których naruszenie polegające na złamaniu pieczęci jest samo w sobie naruszeniem szczególnie ciężkim, odwołując się zasadniczo do celu, któremu służą pieczęcie, a mianowicie uniemożliwieniu usuwania dowodów podczas kontroli oraz konieczności zapewnienia wystarczająco odstraszającego charakteru nałożonej grzywny. W tym względzie należy także podkreślić, że z jednej strony, w odniesieniu do naruszenia polegającego na złamaniu pieczęci, w rozporządzeniu nr 1/2003 prawodawca ustanowił bardziej dotkliwe sankcje niż te, które przewidziane były w poprzednim systemie, tak aby odzwierciedlały one szczególnie poważny charakter rzeczonego naruszenia. Z drugiej strony z orzecznictwa wynika, że przy ustalaniu kwot grzywien Komisja winna mieć na względzie konieczność zapewnienia, by wywierały one wystarczająco odstraszający skutek (zob. podobnie ww. w pkt 249 wyrok w sprawie Musique Diffusion française i in. przeciwko Komisji, pkt 108), co w przypadku naruszenia polegającego na złamaniu pieczęci ma szczególnie duże znaczenie, jako że należy zapobiec sytuacji, w której przedsiębiorstwa mogłyby uznać, że złamanie pieczęci nałożonej podczas kontroli jest dla nich bardziej korzystne (motyw 105 zaskarżonej decyzji). Wobec powyższego i wbrew twierdzeniom skarżącej Komisja nie uwzględniła po jej stronie okoliczności obciążających, ale wymieniła okoliczności, które uzasadniają nałożenie grzywny wystarczająco odstraszającej od popełniania wszelkich naruszeń polegających na złamaniu pieczęci.

289 Po drugie, co się tyczy okoliczności łagodzących, których Komisja nie uwzględniła w wystarczającym stopniu, primo, należy oddalić argument skarżącej, zgodnie z którym fakt, że pieczęć została złamana w wyniku zaniedbania, stanowi dla zainteresowanego przedsiębiorstwa okoliczność łagodzącą. W tym względzie należy przede wszystkim zaznaczyć, że wbrew twierdzeniom skarżącej Komisja nie wyszła z założenia, że naruszenie popełniono umyślnie, skoro wskazała, iż należy uznać, że w niniejszej sprawie pieczęć została złamana „co najmniej" w wyniku zaniedbania (motyw 102 zaskarżonej decyzji). Ponadto zgodnie z art. 23 ust. 1 lit. e) rozporządzenia nr 1/2003, naruszenie polegające na złamaniu pieczęci może zostać popełnione zarówno umyślnie, jak i nieumyślnie. Jak wskazała bowiem Komisja, sam fakt złamania pieczęci pozbawia jej funkcji zabezpieczającej, a zatem samo zaistnienie tego faktu wystarczy, by móc stwierdzić naruszenie.

290 Secundo, co się tyczy argumentu skarżącej, zgodnie z którym Komisja winna była poinformować ją o szczególnej wrażliwości folii zabezpieczającej, należy stwierdzić, iż – jak wynika z analizy zarzutów piątego i szóstego – owa wrażliwość nie została udowodniona w odniesieniu do pieczęci urzędowych Komisji, a w każdym razie skarżąca nie wykazała, że właściwość ta może prowadzić do występowania „fałszywych reakcji pozytywnych" pieczęci. Ponadto, jak wynika z analizy zarzutu ósmego, zadaniem skarżącej było podjęcie niezbędnych środków, tak by zapobiec wszelkim ewentualnym próbom manipulowania przy spornej pieczęci.

291 Tertio, bez znaczenia jest fakt, że nie było możliwości stwierdzenia, że z lokalu G.505 wyniesiono jakieś dokumenty, gdyż nałożenie pieczęci ma na celu właśnie zapobieżenie wszelkim próbom manipulowania przy dokumentach umieszczonych w zabezpieczonym pieczęcią lokalu, pod nieobecność służb kontrolnych Komisji. Jak wskazała Komisja w motywach 11 i 111 zaskarżonej decyzji, dokumenty zdeponowane w lokalu G.505 nie zostały zinwentaryzowane, w szczególności ze względu na ich znaczną ilość. Zespół kontrolny nie miał zatem możliwości stwierdzenia, czy brakowało któregoś ze złożonych w tym lokalu dokumentów.

292 Quatro, rzekome starania, jakie podjęła, i koszty, jakie poniosła skarżąca w celu uzyskania ekspertyz instytutu czy też zeznań współpracowników i posiadaczy kluczy, nie mogą zostać uznane za próbę wyjaśnienia faktów, przekraczającą zakres obowiązków skarżącej i uzasadniającą obniżenie kwoty grzywny, gdyż działania te zostały podjęte w ramach wykonywania przez skarżącą jej prawa do obrony i nie ułatwiły dochodzenia Komisji.

293 Po trzecie, należy zwrócić uwagę, że Komisja uwzględniła w każdym razie fakt, że omawiane złamanie pieczęci stanowiło pierwszy przypadek stosowania art. 23 ust. 1 lit. e) rozporządzenia nr 1/2003 (motyw 109 zaskarżonej decyzji), wyjaśniając przy tym, że bez względu na tę okoliczność, primo, skarżąca dysponowała wieloma

ekspertami prawnymi w dziedzinie prawa kartelowego, secundo, zmiana rozporządzenia nr 1/2003 nastąpiła ponad trzy lata przed przeprowadzeniem w jej przedsiębiorstwie kontroli, tertio, skarżąca została poinformowana o konsekwencjach złamania pieczęci oraz, quatro, już kilka tygodni wcześniej nałożono pieczęcie w innych budynkach należących do tej grupy przedsiębiorstw.

294 Po czwarte, wbrew twierdzeniom skarżącej, grzywny w kwocie 38 mln EUR nie można uznać za nieproporcjonalną do wagi naruszenia, w świetle szczególnie ciężkiego charakteru naruszenia, jakim jest złamanie pieczęci, rozmiaru przedsiębiorstwa skarżącej oraz konieczności zapewnienia wystarczająco odstraszającego skutku grzywny, tak by złamanie pieczęci nałożonej przez Komisję w ramach kontroli nie okazało się być rozwiązaniem bardziej korzystnym dla przedsiębiorstwa.

295 W tym względzie argument dotyczący praktyki decyzyjnej NMa w Niderlandach nie może zostać uwzględniony. Niezależnie od okoliczności, że Komisja nie może być w żadnym razie związana praktyką decyzyjną krajowych władz ds. konkurencji, należy stwierdzić, iż znaczenia pozbawione jest dokonane przez skarżącą porównanie między, z jednej strony, stosunkiem wartości procentowej grzywny nałożonej przez NMa do wartości całkowitego obrotu właściwego przedsiębiorstwa a z drugiej strony, stosunkiem wartości procentowej grzywny nałożonej na skarżącą w niniejszej sprawie do wartości uzyskiwanego przez nią obrotu, gdyż w odniesieniu do naruszenia niderlandzkiego porównania tego dokonano na podstawie wartości obrotu badanej grupy przedsiębiorstw, zaś w niniejszej sprawie pod uwagę wzięto obrót uzyskany przez samą skarżącą, a nie przez całą grupę E.ON.

296 W świetle wszystkich powyższych rozważań grzywna nałożona przez Komisję na skarżącą, wynosząca 0,14% jej obrotu, nie jest nieproporcjonalna.

297 Oznacza to, że rozpatrywany zarzut należy oddalić – tak jak całą skargę, bez potrzeby uwzględniania wniosków dowodowych zgłoszonych przez skarżącą (zob. podobnie wyrok Trybunału z dnia 22 listopada 2007 r. w sprawie C-260/05 P Sniace przeciwko Komisji, Zb.Orz. s. I-10005, pkt 77–79 i przytoczone tam orzecznictwo).

W przedmiocie kosztów

298 Zgodnie z art. 87 § 2 regulaminu kosztami zostaje obciążona, na żądanie strony przeciwnej, strona przegrywająca sprawę.

299 Ponieważ skarżąca przegrała sprawę, zgodnie z żądaniem Komisji należy obciążyć ją kosztami postępowania.

Z powyższych względów

SĄD (ósma izba)

orzeka, co następuje:

1) Skarga zostaje oddalona.

2) E.ON Energie AG zostaje obciążona kosztami postępowania.

Martins Ribeiro Papasavvas Wahl

Wyrok ogłoszono na posiedzeniu jawnym w Luksemburgu w dniu 15 grudnia 2010 r.

Podpisy

Spis treści

Ramy prawne . . . . . II - 5766

Okoliczności powstania sporu . . . . . II - 5767

Przebieg postępowania i żądania stron . . . . . II - 5775

Co do prawa . . . . . II - 5776

W przedmiocie zarzutu pierwszego dotyczącego naruszenia zasady ciężaru dowodu . II - 5777

Argumenty stron . . . . . II - 5777

Ocena Sądu . . . . . II - 5781

W przedmiocie zarzutu drugiego dotyczącego naruszenia „zasady inkwizycyjności” . . II - 5787

Argumenty stron . . . . . II - 5787

Ocena Sądu . . . . . II - 5790

W przedmiocie zarzutu trzeciego dotyczącego błędności założenia, że pieczęć została nałożona prawidłowo . . . . . II - 5795

Argumenty stron . . . . . II - 5795

Ocena Sądu . . . . . II - 5797

W przedmiocie zarzutu czwartego dotyczącego błędności założenia co do „ewidentnego stanu” pieczęci dnia następującego po dniu, w którym przeprowadzono kontrolę . . . . . II - 5804

Argumenty stron . . . . . II - 5804

Ocena Sądu . . . . . II - 5807

W przedmiocie zarzutu piątego dotyczącego błędności założenia co do zdatności folii zabezpieczającej do urzędowego nakładania pieczęci przez Komisję ..... II - 5814

Argumenty stron ..... II - 5814

Ocena Sądu ..... II - 5816

W przedmiocie zarzutu szóstego dotyczącego braku rozpatrzenia przez Komisję „alternatywnych wersji przebiegu zdarzeń", które mogły prowadzić do zmiany stanu spornej pieczęci ..... II - 5819

Argumenty stron ..... II - 5819

Ocena Sądu ..... II - 5828

W przedmiocie zarzutu siódmego dotyczącego naruszenia zasady domniemania niewinności ..... II - 5840

Argumenty stron ..... II - 5840

Ocena Sądu ..... II - 5841

W przedmiocie zarzutu ósmego dotyczącego naruszenia art. 23 ust. 1 rozporządzenia nr 1/2003 ..... II - 5845

Argumenty stron ..... II - 5845

Ocena Sądu ..... II - 5847

W przedmiocie zarzutu dziewiątego dotyczącego naruszenia art. 253 WE i zasady proporcjonalności przy ustalaniu kwoty grzywny ..... II - 5851

Argumenty skarżącej ..... II - 5851

Ocena Sądu ..... II - 5854

W przedmiocie kosztów ..... II - 5861